

# Naprzód Dolnośląski

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej Dolnego Śląska

Nr. 108 (134)

Wrocław, sobota 22 czerwca 1946 r.

Rok II

## Votum zaufania dla polityki gospodarczej Rządu Jedności Narodowej

Dzień 19 czerwca br. był ostatnim dniem subskrypcji Premiovej Pożyczki Odbudowy Kraju. Według niepetych danych masy pracujące Dolnego Śląska subskrybowały Pożyczkę na ogólną sumę ponad 180 milionów złotych. W ten sposób subskrypcja przekroczyła znacznie przewidywane normy mimo specyficznych trudności gospodarczych na Dolnym Śląsku. Do sumy tej nie zostały zaliczone poważne kwoty subskrybowane przez poszczególne Zjednoczenia i Spółdzielczość Dolnego Śląska.

W Pożyczce wziął udział cały świat pra-

cy: — robotnicy fabryk metalurgicznych i tekstylnych, górnicy kopalń węgla, chłopi, osadnicy wojskowi, rzemieślnicy i kupcy, przedstawiciele wolnych zawodów i urzędnicy, żołnierze i oficerowie W.P.

Masowy udział społeczeństwa polskiego na Dolnym Śląsku w Pożyczce Odbudowy jest wyrazem zaufania, jakie żywi ono dla Rządu Jedności Narodowej. Pracujący składają swój ciężko zarobiony grosz do dyspozycji Rządu, wiedząc, że pieniądze te zostaną użyte w sposób jak najbardziej właściwy. Społeczeństwo polskie Dolnego Śląska

zdaje sobie sprawę z tego, że środki uzyskane z subskrypcji pójdą w pierwszym rzędzie na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, na odbudowę zniszczonych zakładów przemysłowych i rolnictwa dolnośląskiego.

Fakt, że w subskrypcji Pożyczki nie zabrakło nikogo, że stała się ona manifestacją zaufania dla polityki gospodarczej naszego Rządu, daje niezbitą pewność, że masy pracujące tak jak w tym wypadku wyrażają votum zaufania dla całokształtu polityki Rządu w Głosowaniu Ludowym przez trzykrotną odpowiedź „tak”.

### Georg Bidault tworzy nowy gabinet francuski

Dotychczasowy minister spraw zagranicznych Francji Georges Bidault prowadzi rozmowy z liderami partii politycznych w celu utworzenia nowego gabinetu.

### Jak odbył się wybór dr Benesza

PRAGA (PAP). W środę dnia 19 bm. dokonał nowy parlament ustawodawczy wyboru dr. Edwarda Benesza ponownie na stanowisko prezydenta republiki Czeskosłowackiej na okres 7 lat. Uroczysty akt wyboru odbył się w jednej z sal królewskich na zamku Hradczyńskim, przy udziale całego rządu, członków korpusu dyplomatycznego, przedstawicieli świata politycznego i naukowego, oraz zaproszonych gości. Wyboru dokonano jednogłośnie. Bezpośrednio po wyborze głowy państwa, artyleria oddała 21 strzałów armatnich i odezwały się dzwony we wszystkich kościołach. Prezydent Benesz udał się w towarzystwie premiera rządu i najwyższych dostojników państwowych do parlamentu, gdzie podpisał protokół wyboru, a następnie odbył przejażdżkę ulicami stolicy witany entuzjastycznie przez tłumy.

## Inteligencja pracująca głosuje trzy razy „Tak”

Uchwały pracowników państwowych, nauczycielstwa i świata artystycznego

WARSZAWA (SAP). Cała inteligencja pracująca zajął jednogłośnie stanowisko w sprawie nadchodzącego referendum, postanawiając głosować trzykrotnie „tak”.

Wyrazem tego stanowiska są uchwały: Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Państwowych (z dn. 15. bm.), Prezydium Zarządu Głównego

Związku Nauczycielstwa (z dn. 5 czerwca), Plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Naukowych, Kas Oszczędności i Ubezpieczeniowych oraz Głównej Komisji Artystycznej, Związków Zawodowych oraz Stowarzyszeń, reprezentujących cały świat artystyczny w Polsce.

## Duże transporty UNRRA dla Polski

GDYNIA (ZAP). Amerykański parowiec towarowy, który przybył do Gdyni z San Francisco, przywiózł w ramach dostaw UNRRA 3.685.450 kg różnych towarów. Na statku znajduje się mleko w proszku, kawa mielona, konserwy w drobiu, mydło do prania, tuszce roślinny, 8.925 skrzyń herbaty, sok owocowy i in. Drugi parowiec amerykański „Duke Victory” przybył z Newport News i Saanah, przywoząc 6.089.712 kg drobnicy UNRRA oraz 2.110,47 kg zimowej pszenicy siemki. Ogółem na pokładzie statku znajduje się 8.199.750 kg towarów. Statek przywiózł między innymi 5.000 skrzyń smalcu, 5.000 skrzyń margaryny, zimowa pszenica siewna, konserwy mięsne i jarzynowe, mięsne, mleko skondensowane, 3.658 worków kawy niepalonej, ekstrakt cytrynowy i in. Zagłowice duński „Dana” przywiózł dla UNRRA 22.400 kg świeżych dorszy. Szwedzki parowiec „Falkon” przywiózł do portu gdynińskiego przywoząc 57.142 kg towarów UNRRA, między innymi obuwie, pierze, ubrania, urządzenia szpitalne i in. Trzeci statek amerykański wypłynął do portu gdynińskiego przywoząc z Filadelfii 7.448.922 kg artykułów spożywczych i delikatesów.

W dalszym ciągu swego przemówienia w Papen stwierdza, że dla niego, jako dla katolika, najcięższym jest oskarżenie o współudział w konspiracji przeciw pokojowi.

### SZYBKĄ KARĄ

PARYŻ (ZAP). Podczas procesu siedmiu francuskich agentów gestapo w Nancy, podległa nagle do ławy oskarżonych nieznana kobieta, która z okrzykiem „Mniej uprzejmości wobec potworów!” pchnęła nożem w kark przywódcę tej grupy.

### CUDZOZIEMSKA LEGIA POLICYJNA

HERFORD (SAP). Z Herfordu w brytyjskiej strefie okupacyjnej donoszą, że uchodzący polscy, jugosłowiańscy i z państw bałtyckich, którzy nie chcą wracać do swych krajów, będą rekrutowani do tworzonej obecnie w strefie brytyjskiej cudzoziemskiej legii policyjnej. Ludzie ci przejdą przeszkolenie pod nadzorem angielskich podoficerów.

### ARESZTOWANIE SZPIEGÓW NIEMIECKICH W CHINACH

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Szanghaju o aresztowaniu dwóch szpiegów niemieckich w Chinach, Siegfrieda Fuellera, przedstawiciela firmy IG. Farbenindustrie i Waltera Hossinga, profesora uniwersytetu. Obaj pracowali na rzecz biura „Ehrhardt”, którego działalność obejmowała Mandżurię, Mongolię i Chinę. Zadaniem szpiegów było powiadamianie Japończyków o działalności lotnictwa Stanów Zjednoczonych, stosunkach radziecko-amerykańskich oraz o działalności rządu Czung Kingu. Władze chińskie zwróciły się do władz amerykańskich z prośbą o opóźnienie repatriacji niektórych Niemców, pozostających w Chinach, ponieważ są oni potrzebni jako świadkowie w procesach przeciw szpiegom.

### OPÓR W NIEMCZECH ROŚNIE

HAMBURG (ZAP). W Niemczech znów pojawiają się swastyki, a jednocześnie mnożą się charakterystyczne incydenty. Jeśli ktoś chce je zaobserwować, musi wstać wcześniej rano, zanim policja brytyjska oraz niemiecka pousuwa napisy itp. W Hamburgu hitlerowcy przymocowali na wieży kościelnej flagę ze swastyką. W Hildesheim wymalowali na pomniku Bismarcka napis: „Heil Hitler”. W Holzminden członkowie b. „Hitlerjugend” napadli na żołnierza brytyjskiego, powalili go na ziemię i zerwali mu epolety. Niemcy coraz bardziej interesują się kobietami, które utrzymują stosunki z żołnierzami angielskimi. W niektórych miejscach pojawiają się spisy takich kobiet, wywieszone publicznie.

W strefie brytyjskiej uwieziono dotychczas 26.000 członków partii hitlerowskiej. Ci, którzy są jeszcze na wolności, nieustannie przypominają: „Ja Hitlera tak teżmy nie głosowaliśmy...”. A nie pozostaje to bez skutku dziś, kiedy troska o żywność stoi u Niemców na pierwszym miejscu.

### PAŃSTWA ŻYDOWSKIEGO W PALESTYNE

Jerzyk (SAP). Odpowiadając na prośbę Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii w sprawie przedstawienia swojego punktu widzenia na główne zażalenie anglo-amerykańskiej komisji, Jewish Agency w Palestynie zaznaczyła, że jedyny praktyczny i ostateczny sposób rozwiązania problemu palestyńskiego widzi w utworzeniu państwa żydowskiego w Palestynie.

### Podziękowanie

Organizatorce 1-szego kursu pracy społecznej kobiet — ob. Moszczyńskiej — Remlingerowej serdeczne podziękowanie za jej pracę i niezwykle serdeczny stosunek do kursistek składają. Słuchaczki.

## Wszyscy Polacy staną 30 czerwca przy urnach Głosowania Ludowego

## Uwłaszczenie osadników na Ziemiach Odzyskanych

Redaktor „Ap” zwrócił się do Wicepremiera i Ministra Ziemi Odzyskanych Władysława Gomułki z zapytaniem, jak przedstawia się sprawa uwłaszczenia osadników na Ziemiach Odzyskanych.

W odpowiedzi otrzymaliśmy następujące oświadczenie:

„Praca nad uregulowaniem tytułu własności osadników na Ziemiach Odzyskanych znajduje się w stadium końcowym. W najbliższych dniach ukaże się dekret dotyczący tego zagadnienia. Rząd powinien rozpocząć prace nad uregulowaniem prawa własności osadników rolnych natychmiast po żniwach. Projekt dekretu przewiduje, że na własność będą nadawane gospodarstwa do 15 ha użytków rolnych (dla gospodarstw Hodowlanych do 20 ha). Dla osób, związanych zawodowo z życiem wsi przewiduje się nadanie gospodarstw pomocniczych i działek pracowniczych. Ziemię będą nadawane na własność wszystkim osadnikom, którzy ją własną pracą zagospodarowali, odpłatnie na warunkach przyjętych przy przeprowadzaniu reformy rolnej. Bezpłatnie otrzymają ziemię

w granicach do 10 ha osadnicy wojskowi na terenie 15 nadgranicznych powiatów. Repatrianci, którzy pozostawili swoje gospodarstwa za Bugiem, otrzymają gospodarstwa bezpłatnie na całym terenie ziem Odzyskanych w rozmiarach wyżej wskazanych. Z ulg w cenie za ziemię i w warunkach wpłaty będą korzystać osadnicy otrzymujący ziemię z parcelacji. Polska ludność autochtoniczna,

kłóra w czasie działań wojennych pozostała na miejscu i uzyskała obywatelstwo polskie zachowując prawo własności swoich gospodarstw. Dekret przewiduje, że ci zweryfikowani obecnie Polacy, którzy opuścili swoje gospodarstwa w okresie działań wojennych, mają prawo do ubiegania się o nowe gospodarstwo, o ile ich poprzednie zostały w międzyczasie przydzielone osadnikom.

## Wykonanie umowy handlowej z ZSRR

WARSZAWA (PAP). Według stanu na 20 kwietnia rb. import towarów ze Związku Radzieckiego — w ramach umowy — osiągnął już 100 procent w dostawach żelaza, bawełny, lnu, kauczuku, foroforu czerwonego, metali szlachetnych, klingieru, wyrobów azbestowych oraz stopów żelaznych. Dostawy rudy manganowej osiągnęły 96,6 proc., miedzi — 74,9 proc., tuszów technicznych 96 proc., rudy żelaznej — 58,6 proc., węgla 75 proc. i tytoniu — 94 procent.

W eksporcie do ZSRR wykonanie umowy osią-

gnęło; 100,9 proc. w żelazie i stali, 100 proc. w cynku rafinowanym i blasze cynkowej, 101,2 proc. w tkaninach wełnianych, 94,5 proc. w wyrobach sztych oraz 81,2 proc. w koksie. Dostawy węgla wykonywane były na poczet umowy, zawartej w kwietniu r. b. i osiągnęły już 80,3 procent. Nasze niewypełnione jeszcze zobowiązania z tytułu dostaw koksu obejmują; na poczet umowy lipcowej ub. b. około 50 tys. ton oraz tegorocznej — 200 tys. ton.

## Rokowania angielsko-polskie w sprawie długu

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że rokowania angielsko-polskie w sprawie długu wojennego zbliżają się do pomyślnego zakończenia. Według wiadomości Reutera, porozumienie pomiędzy prezesem Banku Narodowego, Edwardem Drożniakiem i brytyjskim ministerstwem skarbu zostało osiągnięte szybko i rokowania w ciągu ostatnich 2 tygodni dotyczyły głównie spraw natury technicznej.

Należy się spodziewać, że na zasadzie umowy, która zostanie podpisana w ciągu najbliż-

szych dni, Polska zapłaci 3 miliony funtów szterlingów w zlicze z ogólnej kwoty rezerwy złota w wysokości 7 milionów funtów, znajdujących się w Wielkiej Brytanii. Pozostałe 4 miliony funtów zostaną natychmiast oddane do dyspozycji rządu polskiego.

Agencja Reutera dowiaduje się, że umowa będzie podpisana w dniu 19 czerwca. Z ramienia Wielkiej Brytanii podpiszą umowę kanclerz skarbu Hugh Dalton.

Wojewódzki Komitet P.P.S. i Komitet Wojewódzki P.P.R. wzywają wszystkich swych członków do niezwłocznego zgłoszenia się w Obwodowych Komitetach Obywatelskich Głosowania Ludowego w miejscu zamieszkania dla wzięcia udziału w akcji głosowania ludowego.

Komitet Wojewódzki P.P.R. Wojewódzki Komitet P.P.S.



# Telegramy

## KOALICYJNY RZĄD WE WŁOSZECH

RZYM (SAP). Przedstawiciele trzech największych partii włoskich nawiązały porozumienie co do współdziałania w tworzeniu przyszłego rządu. Socjaliści Nonni oświadczyli, że rząd utworzą trzy największe partie: katolickich demokratów, socjalistów i komunistów.

Nowowybrane ciało ustawodawcze Włoch bierze się na posiedzenie w dniu 25 czerwca. W dniu tym wybierze ono nowego prezydenta, któremu de Gasperi złoży swoje funkcje.

## ZABIEGI O STWORZENIE RZĄDU W INDIACH

COLOMBO (SAP). Przedstawiciel rządu indyjskiego M. S. Aney zwrócił się obojętnie z apelem do Gandhiego i Jinnaha, by wyrazili zgodę na plan wieczerła Wawella w sprawie utworzenia tymczasowego rządu indyjskiego.

W przesłanym w tym celu telegramie Aney przynagla 14-tu przywódców indyjskich, by przyjęli zaproszenie Wawella do uczestniczenia w narodowym rządzie, opartym na zaufaniu ludu.

## JAPONSKI PRZEMYSŁ WOJSKOWY NA POZET ODSZKODOWAŃ WOJENNYCH

TOKIO (SAP). Głównowodzący siłami sprzymierzonych w okupowanej Japonii, gen. Douglas Mac Arthur, polecił rządowi japońskiemu podjąć inwentaryzację wszelkiego sprzętu wojkowego, który przeznaczony jest na odszkodowania wojenne. Do tego sprzętu zaliczają się urządzenia 440 fabryk lotniczych, 91 arsenałów armii i marynarki oraz 63-ch laboratoriów naukowych; do tego czasu urządzenia te pozostawały pod zarządem sprzymierzonych.

Wykazy inwentarza pomogą siłom sprzymierzonych do rozdziału zbranego sprzętu i do rozstrzygnięcia sprawy naródów.

## MONARCHICISCI WICHRZA WE WŁOSZECH

RZYM (SAP). W czasie uroczystości podniesienia flagi republikańskiej w Kapitolu w Rzymie do zgromadzonych tłumów przemówił przywódca partii republikańskiej Randolfo Pacciardi. Stwierdził on, że kilka monarchistyczna usiłowała poróżnić poludnie z północą Włoch.

„Apelemu do monarchistów, by zaniechali destrukcyjnej roboty, a stanęli razem z nami do pracy nad odbudową kraju” — mówił Pacciardi.

## REPATRIACJA NIEMCÓW Z HISPANII

LONDYN (ZAP). Marynarka amerykańska wysłała na rozkaz swego rządu do Hiszpanii statek, mogący przyjąć na swym pokładzie 947 podróżnych. Statek ten, zatrzymawszy się w Bilbao, zabierze do Niemiec Niemców-repatриантов. Amerykański departament stanów ogłasza, że w Hiszpanii żyje około 2.200 hitlerowców, wielu wraz z rodzinami, a ich repatriacja zamierzana. Sprzymierzeni przeproszą także nasprzędzie. W rachubę wchodzi 931 urzędników, 794 agentów-sprawozdawców, 450 fachowców technicznych, uczonych, inżynierów i kupców oraz 30 członków strazy granicznej.

## W NAJBLIŻSZYCH TYGODNIACH OGŁOSZONY ZOSTANIE AKT OSKARŻENIA PRZECIWKI KS. TISO

PRAGA (ZAP). Przewodniczący Słowackiej Rady Narodowej dr Lettrich złożył oświadczenie, że akt oskarżenia przeciw byłemu marionetkowemu „prezydentowi” Słowacji ks. Tiso zostanie wniesiony w najbliższym czasie. Dr Lettrich zwrócił uwagę, że daje się odczuwać brak dokumentarnej, pisanego materiału na poparcie oskarżenia. Oskarżenie przeciw byłemu „premierowi” Tuce jest gotowe od miesiąca, ale chwilowo Tuce nie można sądzić, gdyż jest ciężko chory. Z procesu przeciw Tuce nie zrezygnowano. Również Tiso nie udzieli odpowiedzialności.

## 48-GODZINNY STRAJK TELEGRAFISTÓW W EGIPCIE

Delegacja strajkujących odwołala się do króla KAIR (SAP). Na interwencję króla Faruka, w poniedziałek zakończył się 48-godzinny strajk pracowników urzędów telegraficznych na terenie całego Egiptu. Strajk sparaliżował cały system telegraficzny kraju.

W niedziele wzmożnione oddziały policji obległy gmach głównego urzędu telegraficznego w Kairze, gdzie zabarykadowali się strajkujący telegrafici. W celu zapewnienia sobie dostaw żywności i dopływu wody, delegacja strajkujących udala się do króla Faruka i uzyskała jego poparcie i w tej sprawie. Władze urzędowe przyrzekły przychylić się do polepszenia warunków pracy strajkujących.

## BOMBA ATOMOWA NIE MOŻE BYĆ ARGUMENTEM PRZECIWKI NAUKOWYM.

LONDYN (SAP). Król angielski Jerzy VI, otwierając w poniedziałek konferencję Imperialnego Towarzystwa Naukowego w Londynie, powiedział, że bomba atomowa nie powinna nigdy być użyta, jako argument przeciw badaniom naukowym. Nie obniżanie poziomu naukowego, ale zwiększenie się na wyższym poziomie moralnym — powinno być, zdaniem króla, celem dążeń.

Król proponuje, aby następane konferencje naukowe miały charakter bardziej specjalny i aby odbywały się nie w Londynie, lecz na zmianę — to w tej, to w innej stolicy państw, wchodzących w skład Imperium.

## WZNOWIENIE DZIAŁALNOŚCI ŻYDOWSKICH TERRORYSTÓW W PALESTYNI

Armia brytyjska, lotnictwo i policja w pogotowiu

JERUZOLIMA (SAP). Wojsko angielskie łącznie z RAF i policja palestyńska na całym terenie ziemi świętej podjęły energiczną akcję, ponieważ terrorystki żydowskie o północy z niedzieli na poniedziałek zaatakowały jednocześnie 10 ośrodków kolejących w węzłowych punktach, przy czym odległości między punktami zaatakowanymi wynoszą w sumie 200 km z górą. Wojska brytyjskie zatrzymały całą szereg osadników żydowskich, aby ich zbadać. Mścikiacy domów zbombardowanych sprzeciwili się przeprowadzeniu rewizji, a robotnicy żydzi, zatrudnieni w pobliżu, przyszli im z pomocą. — Ten starannie przygotowany atak na komunikację palestyńską przysięgł oddziałom organizacji „Palmach” — są to bojownicy żydowskiego ruchu niepodległościowego (oporu).

# Polski Związek Zachodni Do wszystkich Polaków na Ziemiach Odzyskanych

WARSZAWA (SAP). Naród polski powziął Wam historyczną misję załudnienia i zagospodarowania — wspólnie z miejscową ludnością polską — Ziemi Odzyskanych nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

Wiemy, że nie łatwo było Wam opuścić dotychczasowe siedziby Wasze. Wiemy też, jak ciężko jest zagospodarować się w zniszczonym przez hitlerowski okupanta kraju.

Pamiętajcie jednak: Nad Odrą, Nysą i Bałtykiem leży przyszłość Polski.

Ziemię Odzyskaną, to nowa ojczyzna Wasza i dzieł Waszych.

Dajcie więc tej świadomości w Głosowaniu Ludowym. Weźcie wszyscy udział w tym głosowaniu. Odpowiedzcie „TAK” na trzy jego pytania.

Nie dajcie posłuchu zadziwczym agentom, namawiającym Was do udziału w odpowiedzi przeczącej w sprawie granic naszych nad Odrą, Nysą i Bałtykiem. Są to świadomy agenci Niemców i przyjaciele niemieckich, którzy chcą wzniesić nową pozogę wojenną w naszych wsiach i miastach, którzy chcą powrotu Niemców na nasze tery, piastowskie ziemie.

## ŚLĄZACY, MAZURY, WARMACI, KASZUBI, POLACY ZIEMI LUBUSKIEJ I ZŁOTOWSKIEJ!

Przez całe wieki niemieckie nieugięte dożyłyście do powrotu do wspólnej Ojczyzny naszej — Polski. Dziś — marzenia Wasze spełnione. Dzieki Waszym wytrwałej walce o polskość w okresie niewoli, dzieki słusznej polityce demokracji polskiej Wy i Ziemię Waszą, na których od praojców mieszkacie, wrócić na zawsze do Polski.

Wiemy, że ze strony nieodpowiedzialnych elementów, usiłujących wypaczyć słuszną politykę Rządu, często miejsce spotyka Was Krzywdą. Rząd Polski i demokracja polska nie pozwolił Was skrzywdzić.

Ustawa Krajowej Rady Narodowej z dnia 28 kwietnia 1946 r. uznane zostały Wasze pełne prawa obywatelskie. Jesteście obywatelami polskimi narówni z wszystkimi innymi Polakami.

W dniu 30 czerwca po raz pierwszy od wieków weźmiemy udział w wielkim akcie państwowym Narodu Polskiego.

W dniu tym wykażcie wobec Kraju i zagranicy Waszą świadomość narodową, Waszą dojrzałość polityczną. Polski Związek Zachodni, spadkobierca bohaterskich tradycji Związku Polaków w Niemczech, wzywa Was: do masowego udziału w Głosowaniu Ludowym, do odpowiedzi „TAK” na wszystkie trzy pytania Referendum.

Od utrwalenia politycznych i społeczno-gospodarczych reform w Polsce zależy utrwalenie granic naszych nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

## POLACY ZIEM ODZYSKANYCH!

W dniu 30 czerwca naszym trykotnym „TAK” damy odpowiedź wszystkim wrogom naszej granicy na Odrze, Nysie i Bałtyku!

## Deklaracja intelektualistów francuskich po powrocie z Polski

PARYŻ (PAP). Jak donosi dziennik „Gironde” z Bordeaux grupa intelektualistów francuskich, do której należą m. in. Pierre Courtade, redaktor naczelny „Action”, ksiądz Boulier, profesor prawa międzynarodowego w Instytucie katolickim, ksiądz Berg, dyrektor ośrodka przysposobienia społecznego cudzoziemców, Ambroise Jobert, profesor historii nowoczesnej na uniwersytecie w Grenoble i Georges Laury z redakcji pisma „Temps Present”, po odbyciu podróży informacyjnej do Polski, ogłosiła komunikat, który stwierdza m. in. co następuje:

Warunki powojenne w Polsce wymagają przyjaźni oraz lojalnej i ścisłej współpracy z ZSRR, jak również obecności w rządzie

czynników, które gwarantowałyby tę linię polityczną.

W dalszym ciągu komunikat potępia akcesy uzbrojonych band reakcyjnych oraz pisze, że „polskie siły zbrojne są granicą, a w szczególności armia Andersa sprawdza ją opinie publiczną na manowce przez sam fakt swego istnienia oraz dostarczają bandom istotnej pomocy”.

Identyczny komunikat okazał się w dzienniku paryskim „Rouge midi”.

Jak dowiaduje się korespondent PAP, deklaracja powyższa zredagowana została w samolocie podczas powrotnej podróży wymienionych intelektualistów francuskich.

## Dania miała być niemiecką prowincją

WASZYNGTON (ZAP). Amerykański Departament Stanu opublikował nieznaną dotąd dokumenty, z których wynika, że w październiku 1942 r. Hitler chciał zrobić z Danii prowincję Rzeszy. W poufnym memorandum podkreślono wówczas, że „Hitler potrzebuje w Danii rząd marionetkowy, który zadoktrynujeby wszystkich jego żywcem”, ale jednocześnie zwraca-

no uwagę, że ten, kto zdecyduje się stanąć na czele tego rządu musi być przygotowany na to, „będzie powieszony na najbliższej latarni” w wypadku, jeżeli wojska niemieckie opuszczą kiedyś Danię. Znamiennie jest, że hitlerowo w tym zdaniem najlepiej scharakteryzowali sami siebie i słusznie określili, na co zasługują ci, którzy się z nimi związa.

# Szkoci nie chcą przyjąć żołnierzy Andersa

### „Polska inwazja” — obietnica Churchilla — 30 tysięcy volksdeutschów

EDYNBURGU (SAP). Po zebraniu protestacyjnym w Edynburgu przeciwko przyjazdowi Andersów do Szkocji, odbył się mający podobne manifestacje w Dundee i Perth. Na zebraniu w Edynburgu trzygodzinne przemówienie wygłosił radny tego miasta Cormack. Wyowiedział się on zdecydowanie przeciwko pobytowi „andersowców” w Szkocji.

LONDYN (SAP). O ile wyjeżdżających z portów Szkocji do kraju żołnierzy polskich zęga-

no naprawdę serdecznie, to powitanie przybywających „andersowców” zapowiada się nieprzychylnie. Charakterystycznym dla opinii angielskiej w tej sprawie jest artykuł popularnego dziennika „Evening Standard”, zatytułowany „Polska inwazja”.

Autor artykułu, Charles Wintour, zastanawia się przede wszystkim nad zagadnieniem „jak wielu z 160 tys. żołnierzy polskich, których rząd brytyjski zgodził się zaliczyć do korpusu prze-

szkoleniowego i którzy zamieszkają w Wielkiej Brytanii, walczyli w czasie wojny w szeregach Wehrmachtu niemieckiego”. Autor ustala ich cyfrę na 30.000.

Dalej autor, zastanawiając się nad zobowiązaniem, które przysięł na siebie rząd brytyjski wobec polskich żołnierzy, przypomina, że „Churchill mówił o tych, którzy walczyli pod naszą komendą. Ale nie mówił o tych, co walczyli dla Hitlera. My nie mamy żadnych zobowiązań wobec dawnych niemieckich żołnierzy, którzy są obecnie w armii Andersa”.

Zastanawiając się dalej nad problemem osiedlenia polskich żołnierzy na terenie Wielkiej Brytanii, autor artykułu stwierdza, że Churchill nigdy nie ofiarowywał obywatelstwa brytyjskiego żołnierzom polskim, jedynie zapowiadał nadzieję na otrzymanie przez nich obywatelstwa imperialnego. Prawo osiedlenia się na terenie Anglii powinno być, zdaniem autora, jak najbardziej zasrodnie strzeżone.

LONDYN (SAP). Poseł Edelman z Labour Party na posiedzeniu Izby Gmin zapytał podsekretarza stanu, Mc Neil, czy w związku z wyrażonym życzeniem Francji przyjęcia do siebie odpowiedniej ilości emigrantów rząd brytyjski przedsięwzięcie rokowania z rządem francuskim na temat osiedlenia pewnej części wojska polskiego po jego demobilizacji na terenie Francji.

Mc Neil, odpowiadając na pytanie oświadczył, iż rząd brytyjski wszczął już rokowania z rządem francuskim, lecz dotychczas nie otrzymał jeszcze definitywnych odpowiedzi. Jeżeli natomiast chodzi o tych Polaków, którzy są obecnie na terenie Francji, sprawa ich jest rozpatrywana wyłącznie przez rząd francuski.

## Członkowie PSL. staną przed sądem za współpracę z bandytami

BIAŁYSTOK (PAP). W wyniku przeprowadzonych dochodzeń aresztowano członków sztabu obwodowego suwalskiego WIN. Okazało się, że przywódcą i szereg członków tej organizacji terrorystycznej byli ściśle związani z Polskim Stronictwem Ludowym w pow. suwalskim. Członkami sztabu PSL w Suwałkach, Putra Aleksandra, b. poseł na Sejm przed rokiem 1939 utrzymujący łączność z b. komendantem obwodu AK, Mieczysławem Ostrowskim, pseudonim „Maciej Kroplido”, przyrzekł Putrze stanowisko starosty w pow. suwalskim zaraz po zwycięstwie PSL. Putra stanowiąca, ofiarowanego przez Macieja

Kropłidę coprawda nie przyjął, zachęcił go natomiast do organizowania komórki PSL, mówiąc, „wy organizujecie PSL w terenie, ja jako stary ludowiec — będę waszym doradcą”. Aresztowani ostatnio — prezes koła gminnego PSL w Pawłowce, Parnałowicz Stanisław, prezes „Zrzeszenia” dojręca kompanii WIN, Liszewski Czesław — nauczyciel, Koleszewski Antoni — członek WIN i szereg innych członków tej podziemnej organizacji, w liczbie 24 osób — wszyscy należeli do Polskiego Stronictwa Ludowego, uprawiając propagandę antyrządową i działalność terrorystyczno-rabunkową. Wkrótce przed sądem Okręgowym w Białymstoku obędzie się publiczny proces tych przestępców. Oskarżenia otrzymał akti, oskarżenia i wyznaczono im obrońców.

# Lista zasłużonych członków PPS uczestników walki zbrojnej z Niemcami

### odznaczonych przez Prezydium KRN

WARSZAWA (SAP). **Krzyż Grunwaldu II Kl.**: Szymanski Edward — pośmiertnie, Jurczak Wacław — pośm., Czapiński Kazimierz — pośm., Chudoba Stanisław — pośm., Adrzejczak Władysław — pośm., Cyraniewicz Józef. **Krzyż Grunwaldu III Kl.**: Raabe Leszek — pośm., Andrzejczak Halina, Słupski Robert — pośm., Skonieczny Zygmunt — pośm., Fell „Adam” — pośm., Tobiszewski Stanisław — pośm., Mawłowski Witold, Przybył-Jarecki Alfred, Wroblewski Zdzisław, Wiegozowski Feliks, Ryszkowski Zygmunt, Rezek Włodzimierz, Szerbiński Józef, Stawinski Wincenty, Sankowski Stanisław, Nawrocki Stefan, Motyka Lucjan, Ladkowski Zygmunt, Kurylowicz Adam, Kuczkowska Halina, Kretkowski Józef, Kretkowska Matylda, Rozubski Eugen, Kerec Józef, Kobryński Stefan, Jendryka Józef, Janicki Romuald, Hallek Edward, Grabczak Kazimierz, Dobrowolski Stanisław, Dobrowolski Mieczysław, Blaszyk Stanisław, Jabłoński Henryk, Bronboszcz Henryk.

**Order Odrodzenia Polski V kl.**: Dr Płoski Stanisław, Wójcik Władysław. **Krzyż Walecznych**: Bojar Stefan — pośm., Biela Katarzyna, Radziłowski Artur — pośm., Tyszkla Adolf — pośm., Kita Tadeusz — pośm., Janicki Bogdan — pośm., Balcerzak Zdzisław — pośm., Balcerzak Edward — pośm., Wasilewski Jan, Walendziński Jan, Stankowicz Miroslaw, Siliwinski Stanisław, Skoryna Leon, Rose Leszek, Rembecki Stanisław, Piśniewski Stanisław, Piękarek Ignacy, Orzechowski Zbigniew, Dr Moszczyński — Hruziewicz Bolesław — Józef, Lenartowski Władysław, Jaruszewski Henryk, Frankowski Bolesław, Adamiec-Gracki Zbigniew.

Stanisław, Malinowski, Markiewicz Leon, Nikel Franciszek, Kobielski Franciszek, Kubicki Włodzisław, Chabaj Kazimierz, Słapiński Władysław, Niedziatkowska Maria, Sasula Franciszek, Sadomska Maria, Sadomska Leon, Sowul Czesław, Przemojski Wacław, Pięnkowska Józefa, Pytlak Władysław, Praga Rafał, Pokorski Antoni, Wiszniewski Wiktor, Zaborska Natalia, Zwoliński Stanisław, Goleczyk Emilia — pośm., Smiertan Jaruga — pośm., Sasula Bronisław — pośm., Woźniakowski Roman — pośm.

**Krzyż „Wirtuti Militari” — Kl. V.**: Kazimierz Rusinek, Karlicki Bogdan Edward, Tamaradze Józef — pośmiertnie, Świerczyca Bernard — pośm., Suski Ryszard — pośm., Słucki Ryszard — pośm., Leja Tadeusz — pośm., Jagiello Konstanty — pośm., Fotek Tadeusz — pośm., Sobanski Tomasz, Dobrowolski Lucjan.

**Srebrny Medal „Zasłużonym na Polu Chwały”:** Bobruk Franciszek — pośm., Piszcz Kazimierz — pośm., Orłowski Stanisław, Lewicki Mieczysław, Kuleszyński Bolesław, Gacka Bernard Skrzypek Feliks.

**Srebrny Medal „Zasłużonym na Polu Chwały”:** Wojtkowski Tadeusz, Wochowski Eugeniusz, Ustajkowski Henryk, Stiernik Antoni, Soltys Józef, Ruper Stanisław, Piestyrzyński Edward, Pawlikiewicz Józef, Pielawski Marian, Łożyński Antoni, Jeszke Wiktor, Franiewicz Edmund, Czernski Mieczysław.

**Order Odrodzenia Polski III kl.:** Rusinek Kazimierz. **Order Odrodzenia Polski IV kl.:** Gajewski Piotr, Hochfeld Julian.

**Złoty Krzyż Zasługi:** Bystron Danuta, Cichocki Franciszek, Cwiklinski Bronisław, Lewor Władysław, Dubois Kazimierz, Grabowska Marcelina, Grochulska Janina, Jedzicka-Bujanina, Lasocka Teresa, Krawczyk Kazimierz, Kaczmarek Wiesław, Kaminski Antoni, Kowal Stefan, Kieres Magda, Mrozek

**Srebrny Krzyż Zasługi:** Alstard Marek Zygmunt, Malarski Stanisław Przetacznik, Eugeniusz, Fisz Jakob — pośmiertnie, Balas Stanisław, Bogacz Józefa, Cieszkowska Julia, Chudy Jan, Einstein Danuta, Foremski Roman, Gałaj Stanisław, Grochot Tadeusz, Imialczyk Eugeniusz, Jamrozjak Heliodor, Jaworski Wacław, Jurkowski Jan, Kaliski Ignacy, Klimkiewicz Teodor, Krawczyk Czesław, Kurał Aleksander, Lech Jan, Lipiński Lipman Jerzy, Matulski Wyszczepan, Maziarek Władysław, Minkiewicz Praga Joanna, Obuchowski Henryk, Ostrowski Zygmunt, Pietkowska Stanisława, Pogonowski Leszek, Rosołek Stanisław, Sadowski Wacław, Serbo Józef, Skrobiszewska Jadwiga, Stepień Stanisława, Turczyński Jerzy, Warda Jan, Wiśniewska Wanda, Wójcik Czesław, Weber Maria, Wójcik Tadeusz, Rejment Anna.



# PAŃSTWOWY BROWAR Nr 2 WE WROCŁAWIU

UL. HUBEN 44-46 / TEL 530

Poleca niedoścignionej jakości piwa

## Marcowe i słodowe

NA CZYSTYM CUKRZE

ORAZ WŁASNA FABRYKĘ LODU SZTUCZNEGO

### Gdy znowu obraduje 4-ch ministrów w Paryżu

Czy wolno nam mieć nadzieję na pokój?

(SAP)

Na temat trwającej obecnie Konferencji Paryskiej znajdujemy interesujące i głębiej ujęte uwagi w artykule francuskiego publicysty, Rogera Ceró („La France Interieure” Nr 43).

— Jak brudnie się pokój?

— Przede wszystkim zwraca uwagę fakt, że w rokowania wstępnych jeszcze w Londynie postanowiono, iż nie będzie się używało nazwy Konferencja Pokojowa, lecz po prostu Konferencja Paryska. Bez względu na powody, dla których powzięto tę decyzję, wynik jest „widomy”, aby użyć przestarzałego terminu, którym niedawno posługiwali się chętnie dyplomaci, aby określić to, o czym miało dozwolone mówić się z ich tajnych układów opinią publiczną.

Nie wiemy, na jak długo. Na razie mówi się o załatwianiu spraw i — regulowaniu sporów. Lecz czy może być inaczej? Nie zapominaliśmy, że to samo pokolenie, które doprowadziło do wojny, musi rozwiązać problem, jaki ono postawiło. Rzecz się nie udała w 1918 r. A przecież z jakim wówczas zapętem świat przystępował do tej cudownej okazji! Jakże to były nadzwyczajności z końcem owego roku 1918! Narody oswojone, państwa tyranów pokonane, rządy republikańskie we wszystkich krajach. Naszemu pokoleniu i marzeń, jak ongiś w 1948 r., a nadewszystko rok pokoju, „Pokój wybuchł”, „Nastaly czasy pokojowe” — te określenia powtarzają się w literaturze tego okresu, niby jakiś oszalały motyw pieśni.

— Aby zrobić jak najszybciej ten pokój, możemy stanu tamtych czasów wznieć dobre zasady i zrobić z nich fundament pokoju. Zrobili je — lepiej; umielieli je — w samym trakcie tak, że stały się one jego główną treścią. W Traktacie Wersalskim połączono znowu Ligę Narodów, terytorialny podział Europy, odszkodowania, i potępienie Niemiec, czyli że zmieszano razem zasady ducha sprawiedliwości i fakty.

Zasady, które są rzeczą nienaruszalną, świętą, były oddać poddane przemianom wymaganom chwili. Ligę Narodów musiały dawać gwarancje organizacji stosunków, które zmieniały się z biegiem życia i to było kardynalnym błędem tej „nieudanej imprezy” z 1919 roku.

Obraz lat 1935 do 1944 nauczył nas nienależności do zasad moralnych, jako narzędzia polityki. Doszliśmy nawet do tego, że osłabła w nas wiara w samą wartość tych zasad. Niektórzy nawet myśla, że należałoby je zmienić. To też gdy przyszedł teraz zwycięstwo, przemożność radzi nam, byśmy zmienili metodę postępowania.

**Nowe zasady postępowania**

Ponieważ zasady moralne okazały się tak kruche w roli materiału do budowy przyszłości, należałoby je oddzielić od rzeczywistości faktów. I to już zrobiono: z jednej strony stwo-

rono system, do którego należą państwa z dobrą wolą, utrzymania pokoju. To jest Organizacja Narodów Zjednoczonych — ONZ — która nie przystępuje, ale która utrzymuje go, gdy on już zostanie. Ustalono władzę ONZ; jest to jakby parlament z komisjami, z licznymi radami i z własnym sądem. Jest to „narzędzie” działania, a przyszłość powie nam, jaka jest jego wartość.

Pojęcie pokoju jest ściśle ideologiczne. Wojnę się robi, a w pokój się wierzy. Trzeba wierzyć aby być pacyfistą. Jak możemy mieć wiarę, skoro nie mamy już zasad? Jakże mamy powody, aby wierzyć w przyszłość? Z konieczności szukamy nowego systemu. Dlatego też niezawodnie nie będzie się mówiło o pokoju aż do czasu, dopóki nie znajdzie się tego nowego systemu.

**Trwały pokój uratuje cywilizację**

Zostawmy więc na boku pokój i przypatrzmy się „regulowaniu” stosunków. Obraz świata jest mocno zniechęcający. Wobec dwójki, którego problemu, jaki ludzie mają rozstrzygnąć, ich postawa jest zdumiewająca. Nie starają się rozwikłać zagadnienia — ważnego i głębokiego, lecz przeciwnie — rozmyślać zagadnienia drugorzędne. Zaraz to wyjaśnię.

Zagadnienia ważne — do skutku skutku wojny, dwa kolejnych wojen, wszędzie tam, gdzie pozostawili one swe dramatyczne ślady. Zmierzamy dziś ku jakiemś średniowieczu; widzimy nieprawdopodobne cofnięcie się pod względem moralnym, co grozi olbrzymim i rzeczywistym niebezpieczeństwem. Głód już się panoszy w niektórych krajach. Znaczy to, że wszystkie zdobycze cywilizacji ludzkiej są stracone: solidarność, tolerancja, miłostwo — wszystko zanika. Wchodzimy w okres nowy, w którym „święte samolubstwo” stanie się regułą.

Najważniejszym zagadnieniem jest więc ocenie cywilizacji. Któż o tym mówi? Kto o tym myśli?

Probuje się regulować konflikty polityczne. Oto ich nazwy: Tryest, szczyt, Dodekanes, Libia, Azerbejdżan, Siedmiogród, Mandżuria. Są to stare problemy i wieczne preteksty. Aby je uregulować, trzeba by własnie tego, co znika: dobrej woli, pragnienia pokoju, lojalności.

Czy w Paryżu klimat będzie lepszy, niż w Londynie, lub w Nowym Jorku, czy będzie bardziej sprzyjał porozumieniu umyślow i serc? — Może wolno nam mieć nadzieję.

### Trzy razy „tak” - to odpowiedź nasza w dniu 30 czerwca

### Prasa angielska o projekcie Barucha i ADA

LONDYN (SAP). Prasa w dalszym ciągu komentuje propozycję Barucha, zgłoszoną na posiedzeniu komisji Stanów Zjednoczonych do spraw energii atomowej, by inne państwa zrzekły się prawa weta, a Stany Zjednoczone wzamian wzięcia, a „Manchester Guardian” nazywają ten projekt krokiem do utworzenia wszechświatowego rządu.

„Nie ulega wątpliwości — pisze „Times” — że projekt ten wymaga od państw przystępujących do umowy zdecydowania się na poniesienie bez precedensu, na swego rodzaju zrzeczenie się suwerenności. Ale z drugiej strony niebezpieczeństwo, grożące narodom, odkać energia atomów została wyzwolona — jest też bez precedensu. Ta sytuacja jest jakby wyzwaniem, rzuconym przez dzieł mężom stan, czynnym na terenie między-narodowym, by śmiało ruszyli krok naprzód w kierunku rządu wszechświatowego, którego insty-

townie domagają się szerokie rzesze od pierwszej chwili kiedy niebezpieczeństwo zawisło nad światem.”

„Manchester Guardian” pisze: Rozum przemawia za projektem Barucha, instykt przeważa niemu. Instykt ostrzega przed zbyt ufną ufną w stosunku do narodów i instancji obcych. Pewne zdziwienie wywołało naleganie Stanów Zjednoczonych aby wielkie mocarstwa zrzekły się swego prawa weta na rzecz ONZ, gdyby przyszło do dyskusji w Radzie kontroli nad energią atomową. Propozycja przez Barucha instytucja ADA (Atomie Development Authority) byłaby — w dziedzinie energii atomowej — rządem wszechświatowemu.”

Komisjuncy „Daily Worker” energicznie protestuje przeciw projektowi Barucha, nazywając go ostatnim wyrazem amerykańskich dążeń do panowania nad światem.

### Niemcy wierzą w powrót nad Odrę i Nysę

BERLIN (SAP). Sprawa zachodnich granic Polski stała się znowu przedmiotem ordynarnej napaści na łamach dziennika berlińskiego „Der Kurier”.

„Der Kurier” podaje w wątpliwość zdolność Polski co do zagospodarowania i załudnienia tych ziem na zachodzie, a rozpatrując problem schodowy dodaje, że nie chce się oni uznać za przesiedleńców, lecz tylko za czasowo wysiedlonych, gdyż wierzą w powrót tych ziem do Nie-

miec. Piszą o jakimś przedstawicielu Szwedzkiego Ozerowego Krępa, który miał zwiędzić polskie Ziemię Zachodnią, niemieckie pismo stwierdza, że Szwed ten widział jakoby przestrzenie Prus Wschodnich nie obsiane i nie załudnione.

Cel tej całej, sztywnej grubymi niemi pogóbel-sowskiej propagandy jest jasny: podżegać Niemców do akcji przeciw Polsce.

### „DAR POMORZA” WYRUSZYŁ W PODRÓŻ

GDYNIA (PAP). W dniu 15 czerwca statek szkolny „Dar Pomorza” wypłynął po raz pierwszy na morze z uczniami Państw. Szkoły Morskiej. Jest to podróz przygotowywacza statku do właściwej podróży która nastąpi w połowie lipca.

Obecnie statek idzie do Sztokholmu dla odmagazyzowania kompasu i ustalenia dokładności. Czynności tych nie można było przeprowadzić w kraju. Statek nie ma jeszcze kompletu żagli i pójdzie do Sztokholmu pod motorem. Z tych względów — podczas podróży — uczniowie nie będą przeprowadzać ćwiczeń z żaglami. Podróż potrwa około tygodnia, po czym „Dar Pomorza” znowu powróci do Gdyni.

Na statku wyjechało 90 uczniów (w tym 63 nawigatorów i 27 mechaników) oraz załoga w liczbie 38 osób.

### SETNY KONCERT EWY BANDROWSKIEJ-TURSKIEJ W ZSRR

MOSKWA (PAP). 18. bm. bawiła w Moskwie Ewa Bandrowska-Turka da swój setny z kolei koncert w Związku Radzieckim. Bilety na wspomniany koncert są już od dwóch tygodni wyprzedane.

### ZGON WYBITNEGO UCZONEGO KRAKOWSKIEGO

KRAKÓW (PAP). W Krakowie zmarł nagłe wybitny historyk polski prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Józef Feldman. Prof. Feldman był historykiem dzieł nowożytnych polskich i powszechnych, członkiem P.A.U. i zasłużonym działaczem Polskiego Towarzystwa Historycznego. Wydał szereg prac historycznych w języku polskim, francuskim i angielskim.

### NAJWIĘKSZY ŁADUNEK CEMENTU WYJEDZIE Z GDYNI

GDYNIA (PAP). W porcie gdyniskim znajduje się statek sowiecki „Gibson”, który zabiera 8.700 ton cementu. Jest to największy ładunek cementu, jaki kiedykolwiek wyjechał z portów polskich. Przenaczony jest dla jednego z portów arktycznych, położonego na wybrzeżu oceanu lodowatego. Okręt „Gibson” jest statkiem typu „Liberty”, zbudowany został w czasie wojny i przydzielony Związkowi Radzieckiemu w ramach przydziału tonaż alianckiego.

### ZBERNIANIE LIGI DO WALKI Z RASIZMEM

WARSZAWA (PAP). Staraniem Ogólnopolskiej Ligi do Walki z Rasizmem odbędzie się 18 czerwca, t. j. we wtorek, o godz. 18-iej w sali KRN „Roma” (Nowogrodzka 49) Wielkie Zgromadzenie pod hasłem: „Naród Polski w Walce o Godność Człowieka”. Przemawiać będą przedstawiciele wszystkich stronnictw politycznych: pos. Górski Juliusz, Prezes Ogólnopolskiej Ligi do Walki z Rasizmem, wicemin. Bienkowski Władysław (PPR), poseł Cynkiewicz Józef (PPS), prof. Ogiński (Str. Dem.), ms. Karłowicz Stefan (PSL), pos. Popiel Ks. (Str. Pracy), min. Putek Józef (Str. Ludowe), mec. Tadeusz Ręk, działacz ludowy, wiceprez. Konspirac. Rady Polskiej Zydow, red. Michał Pankiewicz, działacz Polonii Amerykańskiej.

### ORYGINALNY WARUNEK OBYŚKASIA OBYWATELSTWA

PRAGA (PAP). Władze miasta Morawskie Ostrawa, które zostały poważnie dotknięte wojną, wydały obecnie zarządzenie, że wszyscy obywatele niemieckiej narodowości, którzy pragną z powrotem nabyć obywatelstwo czesko-węgierskie, wykonac muszą 100-godzinny obowiązek pracy przy usuwaniu gruzy i oczyszczaniu miasta. Spełnienie tego obowiązku odnotowane będzie na karcie pracy i decydując będzie o przyznaniu obywatelstwa.



27) Przeciwny obywatel zostaje jeszcze bardziej ogłupiony. Nie może on zrozumieć tych walk bratobójczych w obliczu nieprzyjaciela. Przed powstaniem warszawskim wytworzyła się przedziwna mozaika. W jednym terenie AK współpracowała z AL, w innym walczyła z BCH, jeszcze gdzieś indziej AK w sojuszu z oddziałami BCH wrogo odnosiła się do partyzantki AL-owskiej i sówkieckiej.

### Przed wybuchem

Lipcowy zamach płk. Staufenberga na Hitlera wpłynął demoralizująco na armię niemiecką. Bomba, podłożona pod nogi fuhrera przez junków pruskich, rozszalała mi Hitlera, aczkolwiek nie razila samej osoby. Front wschodni załamał się. Przez Warszawę płyną kolumny robotniczych i zdeorganizowanych wojsk. Niemcy ewakuują pośpiesznie stolicę Polski. Gubernator warszawski Fischer przed swą ucieczką zwołał ludność stolicy do robot ziemnych na Strudzie i na przedpolach Pragi. W dziesięciu punktach miasta przez cały dzień czekały bezskutecznie niemieckie samochody ciężarowe, które miały odwieźć ochotników do sypania szanów. Zamiast wzywanych stu tysięcy, na punktach zbornych stałi się niecała setka osób, mających jeszcze szacunek dla zarządzeń niemieckich. Aparat hitlerowski jest już na tyle słaby, że nie reaguje na to jawne nieposłuszeństwo. Ludność zaczyna lekceważyć demonstracje okupantów. Polacy jeżdżą na niemieckich pomocach tramwajowych, nie dają pierwszeństwa żołnierzom. W wielkiej fabryce metalowej w Ursusie pod Warszawą, zatrudniającej ponad 3 tysiące robotników pod koniec lipca wybuch strajk, który obejmuje całą załogę. Robotnicy odpowiedzieli w ten sposób na próbę wywiezienia do Rzeszy 30 szoferów Polaków. Strajk kierowany przez socjalistów uchodzi robotnikom bezkarnie. Fischer, zawiadomiony o tym niesłychanym dotychczas wystąpieniu nie miał odwagi do czynnego reagowania i kazał strajk załagodzić zapewnieniem że nikt z pracowników nie będzie ewakuowany włąb Niemiec.

Cofający się wehrmacht stosuje zasadę niezacpania ludności polskiej, o ile sam nie jest zacpany. Żołnierze sprządają masowo broń, dzięki czemu cena rewolweru, dochodząca

na początku lipca do 8 000 zł za sztukę spada do 3 000 a nawet 2000 złotych. Najchętniej broni pozbywały się oddziały węgierskie, które odwrót przyjęły z prawdziwą radością.

W ostatnich dniach lipca ukazują się na murach stolicy obwieszczenia delegata rządu londyńskiego, wzywające do karności i do bezwzględne podporządkowania się czynnikom londyńskim, które stanowią jedyną legalną władzę polską. Rozklejone zostają również odezwę CKL-u mówiące o nadchodzącej chwili wyzwolenia z niewoli i o konieczności stworzenia rządu, reprezentującego prawdziwą większość pracującej ludności Polski. Armia Krajowa, mimo wielkich postępów Armii Czerwonej, nie zaprzestaje propagandy antysowieckiej. Na ulicach Warszawy sprzedawany jest nowopojawiony organ AK „Biuletyn Informacyjny”, przepełniony napaściami na ZSRR. Taka samobójcza polityka budzi niepokój wśród przeważającej części AK, a zwłaszcza wśród oficerów zawodowych, niezaangażowanych aktywnie w rozgrywkach politycznych. Ludzie ci służyli w AK, gdyż uważali że jest to formacja wojskowa, za którą stoi legalny rząd. Wobec jednak takiego przebiegu wydarzeń że nie rząd londyński, a PKWN faktycznie obejmował prerogatywy rządu, organizował armię i przeprowadzał mobilizację, apolityczni oficerowie byli skłonni do rewizji swego stanowiska, gdyż uważali, że ich obowiązkiem jako zawodowych wojskowych jest czynna służba pod rozkazami rządu polskiego i współdziałanie przy budowie odrodzonego wojska polskiego. Proces ten nie dojrzał całkowicie wobec niestannej kontroli przekań wewnątrz AK i niedostatecznemu oddziaływaniu na tę część oficerów przez czynniki demokratyczne, które nie posiadały dostatecznej ilości kontaktów. W miejscach styku AL-u i PAL-u z AK następuje przepływ dużej ilości oficerów, a nawet całej oddziałów AK-owskich, nie godzących się z polityką swego dowódcy. Na kilka dni przed 1 sierpnim do AL-u i PAL-u zgłaszają się przedstawiciele szeroko rozbudowanego Korpusu Bezpieczeństwa Armii Krajowej z pułk. Tarnawa na czele i ofiarują swoją współpracę. W toku samego powstania KB wystawił parę tysięcy żołnierzy, którzy weszli w skład Zjednoczonych Sił Zbrojnych AL-u, PAL i KB.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Dr. J. Piechocki

Do walki z moralnym sabotażem

Budowę nowoodrodzonej Demokratycznej Rzeczpospolitej, rozpoczęto naturalną siłą rzeczy właśnie od samej przyciesi.

I zresztą nie w tym dziwnego, skoro się zwazy, że wszystko to, co w tamtej — sprzed września 39-go roku, jako niedobre, a przede wszystkim szkodliwe skonstruowane, gdyż rozmyślnie dopasowane do potrzeb rządzącej podówczas „elity”, usunąć konieczne należało poprzez powołanie nowego elementu ludzkiego, któremu na imię: szlachetna i ofiarna służba polskiemu Ludowi.

W taki oto sposób przeżywając własną historię na żywo, jesteśmy świadkami generalnej przebudowy przejściowego ciała ustnowadycznego, Sił Zbrojnych, aparatu administracyjnego, sądownego, wreszcie gospodarstwa narodowego i pozostałych dziedzin życia społecznego.

Potwornie tragiczne koleje czasu były całego bez reszty Narodu Polskiego, dostarczyły aż nazbyt wiele jaskrawych przykładów, że obrona drogą owel nie sławnej „radomej” twórczości, była niemożliwa, jak na najwzrostlejszą pospolitą ciemną ulicę, w którą dla egoistycznych celów rządzącej podówczas kasty, zepchnano masę, trzymanego na smyczy krącoowego terroru — polskiego Ludu.

Obecnie, chcąc odrobić całe zło, dokonane wysiłkiem pamiatnych nam dobrze kainowych rąk, które raczej by chciały zatrzymać owe w każdym Narodzie żywe i twórcze rozpędowe kolo historii, były tylko „oni” nim nie mniejsze zło dokonane ręką i stopką nieczernego okupanta, co to idąc Europę „wyzwalać” poprzez zakucie jej w niewoli kajdany, po to, by tym laniem mógł Jej Narody, szczególnie Słowiańskie „wywradować” z pomocą komor gazowych i tajemniczej głębi młodych drzewostanów, musimy każdej z osobna i wszyscy spólnie stanąć przy kieranie twórczej pracy budowy gmachu państwowego, nie oglądając się zupełnie na to co i kiedy za swój twórczy trud i poświęcenia godny wysiłek otrzymać będziemy mogli.

Oto najlistotworne założenia i program naszej najbliższej narodowej, nie kłamanej pracy.

A jakżeż w chwili biejącej istotnie przedstawiają się omawiane sprawy. Otóż, godzi się — oddając prawdziwie pierwszeństwo — podkreślić, że jesteśmy w swej znacznej większości świadomi swych zadani, a ciężki i żmudny ów kierat poczynań państwowych twarzo dźwigamy, uciążliwie stałe i bez przerwy w nakręceniu, aczkolwiek nie bliższe wyżyny do celu, jednakże niestety nie wшысь.

I w tym właśnie tkwi całe sedno omawianego tematu. Wiemy o tym aż nadto dobrze, że jest rzeczą najuzupełniejszą obojętność, która nas i na jakim postępkach, niestety, która z brzemieniem swym spłonięciem odradza i w końcu się Ojczyznę, a raczej przypominam należy, że właśnie Ci wшысь w swej przeobrzymłej ilości, którzy wciągnięci w rydwan na pozór niktęj bo nie widocznej pracy, ponoszą w swej masie, największe ciężary przeciwkoowemu okresowi, a przede wszystkim spodarczego potężności, a przede wszystkim budującego się organizmu państwowego.

Pozostala zaś grupa pracowników, czy to na niwie administracji Państwa, oświaty, czy też innych dziedzin narodowego życia, jako świadoma nie przemijającej prawdy, że im kto wyżej wstąpił, wówczas w wyższy trud się wpręgnać, pamiętać też winna stałe, iż dźwiga po swej stronie najwzrostlejszy obowiązek służenia bez reszty dla dobra Ludu i Państwa.

Uwielidniająca powyższe trudno nie zauważyć, że poza nami istnieje jak dotąd jeszcze pokazna cyfra obywateli, którzy niewątpliwie mają swoistą orientację, skierowaną, na momenty „wyczekiwaną”, ustosunkowują się do dzisiejszej realnej rzeczywistości wrecz negatywnie, chcąc chytne

pominając istotne potrzeby odradającego się Państwa w kierunku wkładu pracy.

Ponadto mamy o tym aż nadto dobrze, że w ten i ten walecy części odradającego się społeczeństwa, znajdujący się również jednostki skądinąd wartościowe, na ogół orientujące się nawet nie źle w całokształcie Wytynycznych naszemu Państwu przez istotny a niezmierny szlak dziejowy kierunkach narodowej pracy i potrzebie realizacji zadań, wynikających z tego szlaku obranej drogi współpracy Słowiańskich Narodów.

Nie to, że ulegające jeszcze atmosferze bałamutnych koncepcji ludzi z tamtej strony bramy, coraz to widoczniej przysągające doktryny, gruwitujące orientacji ku zakłamanemu Zachodowi, jak dotąd nie zdolali pojąć całej i nagiej prawdy, że tamten, tak misternie skonstruowany świat obłudy i kłamstwa w podziści i uznaniu za tragiczne ofiary i krew naszego przeczci Narodu, zdobył się jedynie na przetrwanie wykretne interpretacje, ukoronowane staram maksymą, że murzyn zrobił swoje, a tym samym stał się już zbędnym.

W Ameryce - za duzo kobiet

Najłatwiej znajdują mężow wdowy i rozwodki

(SAP) Po raz pierwszy w dziejach Ameryki stoi wobec problemu nadzaru kobiet, czy raczej braku mężczyzn, zdolnych do małżeństwa. Oto co mówią przyt.: w 1940 roku było jeszcze w Stanach Zjednoczonych mężczyzn w wieku zawierania małżeństw o cały milion więcej niż kobiet. Obecnie bura ludnośćowa i ubezpieczeniowa wykazują zupełnie zniknięcie tej nadwyżki, a przewaga liczebna kobiet w wieku małżeńskim już się wyraźnie zaznacza. Jest na 13 młodych dziewcząt tylko 12-tu młodych mężczyzn.

YANKESI WOLĄ ŻONY EUROPEJKI

W czasie ostatniej wojny zginęło czterech milionów Amerykanów na polu walki. Drugie czterech miliona, kadek wojennych, fizycznie i umysłowo chorych, nie nadaje się do małżeństwa. A poza tym — rzecz dla Amerykanek bo-

lesna — tysiące młodych żonierzy amerykańskiego — położyło się za granicą. Przynajmniej 50,000 ożeniło się z Angielkami, około 10,000 z Australijkami. Francuski, Włoszki, Polki, a nawet Finki mają dziś mężow i narzeczonej za oceanem i martwić się, że nie tak łatwo będą mogły pogodzić się z nimi w istniejących warunkach transportowych.

Minęły więc — na razie przynajmniej — te „dobre czasy”, kiedy można było iść za męża do Ameryki. Kobieta na kontynencie amerykańskim miała wszelkie szanse znalezienia męża, kiedy mogła wybierać i kaprysić nie tylko przed małżeństwem, ale i w małżeństwie. Kto wie, czy „raj kobiet” w Ameryce nie skończy się wkrótce i czy nie wpłynie to na odebranie Amerykanom tej przewagi towarzyskiej i obywatelskiej, jaką zdobyły sobie wobec dobroduszych Yankesów.

Inna okoliczność będzie miała również wpływ na utrudnienie małżeństwa młodym pannom w Ameryce. Wielka ilość rozwodow, jako zrozumiałe skutek okresu wojny, przysporzy na rynku małżeńskim groźnych konkurentek w wysiłku do zdobycia męża. Rozwódki i wdowy mają z reguły na całym świecie większe szanse, niż młode panny, a coź dopiero w Ameryce!

Amerykańskie biura ubezpieczeniowe obliczają w procentach możliwości małżeńskie kobiet, zależnie od wieku i stanu. Dla ubezpieczonych jest to sprawa biznesu — muszą dobrze znać wartość swoich klientów.

Podobno zatem w Ameryce panna 20-letnia ma 91 proc. możliwości znalezienia męża. W 25-tym roku życia jej szanse maleją do 84 proc, w 30-tym — do 67 proc.

WDOWKI I ROZWODKI GORUJĄ NAD PANNAMI

Natomiast wdowa 25-letnia cieszy się większym uznaniem w świecie męskim — ma na 97 proc. możliwość wyjścia zamąż. Po 30-tym roku życia jej szanse maleją do 81 proc, a w 35-tym już do 79 proc, jednak i to jest więcej, niż szansa panieli.

Charakterystyczne dla Ameryki jest powrozenie kobiet, które w szybkim tempie zmieniają mężow. 30-letnia kobieta, która miała już trzech mężow, ma wszelkie szanse — 97 na 100 — że znajdzie swojego czwartego. A nawet po 35-tym roku życia obiecuje się jej możliwości na 93 proc. Trzytrotka wdowa lub rozwódka 40-letnia wychodzi zamąż w 81 wypadkach na 100, czyli jest nieporównanie bardziej atrakcyjna jako żona, niż panna, która doczekała 40-tych.

Ala — przynajmniej na gruncie amerykańskim — powrozenie kobiet, doświadczonych w małżeństwie, nie tłumaczy się ani urodą, ani zaletami charakteru. Podobno mężczyźni mają więcej zaufania do tych kobiet, które umięją stworzyć solidne i wygodne ognisko domowe, niż do młodych dziewcząt, które w małżeństwie chciałyby robić karierę lub szukać rozrywek. — Tak twierdzą zwary stonoków w Ameryce.

Ala reszta, nie tylko w Ameryce. W naszym stałym kontynencie brak statystycznych obliczeń z rynku małżeńskiego, ale bodajże są najważniejszym motywem, dla którego żenia się mężczyźni — są również wdowy domowe. Czyli tzw. tradycyjny „wikt i opierunek”.

Jak jest w zrujnowanej Warszawie, należałoby chyba zapytać Wiechowego Pana Pieczyka, który na pewno wino o upodobaniach kawalerów stolecznych. (K)

Należy przyspieszyć realizację zwolnień

Na zarządzenie Ministerstwa Aprobacji i Handlu Związek Gospodarczy R. P., „Spółem” ma sporządzić na dzień 30 czerwca br. półroczne zestawienie remanentow towarow zregulowanych. Uprządkowanie remanentow magazynowych stanie się poważnym czynnikiem usprawnienia planowej gospodarki rozdzielają towarow reglamentowanych, a więc w pierwszym rzędzie akcji realizacji kar żywnościowych, przez rozładowanie magazynow i upłynnienie towarow zalegających z niezrealizowanych zwolnień.

W związku z zestawieniem remanentow wszystkie magazyny towarow reglamentowanych będą nieczynne w okresie od 26. 6. — 2. 7. br. Oddziały „Spółem” otrzymały polecenie

zaoptimizacji przed dnem 24 czerwca piekarni, dokonyujących wypieku chleba kontyngentowego, w odpowiednią ilość maki, by wypiek chleba w czasie sporządzenia remanentow magazynowych nie uległ zahamowaniu.

Podaje się jednocześnie do wiadomości osób zainteresowanych, że z dnem 24 czerwca br. wszystkie zwolnienia wystawione przed 20 czerwca br. zostają anulowane. Zwolnienia te będą wznowione przez Ministerstwo jedynie w tym wypadku, jeżeli zwołka w ich realizacji wywołana była uzasadnionymi przyczynami. Natomiast zwolnienia wystawione po dniu 20 czerwca mogą być realizowane od dnia 3 lipca br. t. zn. po spisaniu remanentow.

Możliwości eksportowe polskiego przemysłu włókienniczego

WARSZAWA (PAP). Odpadniecia konkurencji Niemiec i Japonii zwiększyły możliwości eksportowe polskiego przemysłu włókienniczego, który po przeprowadzeniu prac reorganizacyjnych przeszedł na drogę produkcji planowej. Z dotychczasowych wyników należy przypuszczać, iż ustalony plan zostanie przekroczony, eo umożliwi wywoz nadprodukcji artykułow włókienniczych. Przede wszystkim Centralny Zarząd

Przemysłu Włókienniczego gładnie zabezpieczył dla zbytu swej produkcji rynek skandynawski, a następnie kraj Bliższego Wschodu. Poważne miejsca zajmuje również w planach przemysłu włókienniczego rynki domiów angielskich. Stany Zjednoczone winny stać się odbiorcą polskich wyrobów Inlarskich, które na tamtejszym rynku cieszą się znacznym pobytem.

Barbara na kuracji

— Niech się pani szybko decyduje — mówi lekarz — są jeszcze miejsca i w Szklanej Górze i w Krystalowym Żdroju, ale dziś zamykamy listę. — A gdzie lepiej karmią? — pyta Barbara przetrzeźnia. — Słyszałam, że w Szklanej Górze — wtrąca sekretarka — dają tam podobno podwierzorki. — Podwierzorki? — Barbara stoi ośmieszona — naprawdę podwierzorki? Pewnie kakao z pianką, rurki z kremem i walle z czekoladką. — No, nie — śmieje się sekretarka — takich zbytkow nie ma, ale dają chleb z marmeladą i mleczną kawę. Barbara spada z obłokow na ziemie, ale, ponieważ jest kobieta pełną energii, przeto szybko podnosi się i kładzie zamasytę podpis w księdze kuracjuszy, wyjeżdżających do Szklanej Góry. Nazajutrz, objuczona dwoma walizkami, pledem, torbą podróżną, parasolką, paczką z prowiantami oraz bukietem kwiatow od kochającego męża, który, uszczęśliwiony perspektywą miesięcznej swobody, zrujnował się na piękne róże, Barbara wysiada w Szklanej Górze. Niesiona z prądem oblawionych pasazerow, licząc co chwila swoje siedem paczek, stała przed groźnym obliczem biletera; tu, dopiero pod badawczym jego wzrokiem przypomniała sobie, że bilet spoczywa na dnie torby, ustawia walizy u stóp nieugiętego władcy peronu i zaczyna na oślep szukać biletu, nie spuszczając oczu ze stojących walizek. — Przędź bilet! krzyczy bileter, którego twarz zdążyła przybrać barwę fiole-

tu, oczy się zaokrągliły, a wąsy podniosły do góry. — Przędź, prędzej! ryczy tłum, żądny krwi winowajczyni. Barbara czuje, że jeszcze moment, a zostanie rozerwana na kawałki, zginię hanelną śmiercią, nie będzie jąda już nigdy podwierzorki, ale na szczęście zmarszcwiła palec natrafiający na nieszczyśny bilet i Barbara jest uratowana; oberwała jedynie kilka szturchałow. Złana potem, dyszącą, jak przystawowim miech kowalski, dyguje swoje bagaże i co minuta robi przystanki. Jacyś młodzieńcy proponują jej odświeżenie waliz, ale to ją napawa nieufnością i przeraża. — Wiem, co to znaczy — myśli Barbara — taki młodział weźmie moją walizkę i zniknie w śmiecie, a wtedy program przewiduje, że ja postawię drugą walizkę i zacznę go gonić, a drugi młodzieńiec porwie moją drugą walizkę i ułotni się w przeciwnym kierunku. O, nie mam brać takich kawal, nie jestem z żadnej Piplódki, tylko ze stolecznego miastu Wrocławia, gdzie podobne i lepsze jeszcze kawaly zdarzają się na porządku dziennym; zdana ludność wrocławską jest odporna na najgłębniejsze pomysły niebieskich psazkow. Nikt się u nas nie da nabrać na brylanty z korony Hitlera, bo, jeżeli nawet Hitler miał jakąś koronę, to na pewno w niej nie było prawdziwych brylantow, tylko czeskie szkielka. Monologując w ten sposób, Barbara, przyciska mocniej swoje walizy do łona, czyniąc, aż staje przed domem wypoczynkowym. Tu już jest bezpieczna, czuje się, jak w domu, muszą się nią opiekować,

dbać o jej wygodę, wolno jej będzie mieć swoją grymasę — jest przecież kuracjuszką. Po trzech dniach pobytu Barbara jest doskonale zorientowana w stosunkach panujących w sanatorium i bierze czynny udział w „życiu publicznym”. Wie, że znajduje się w królestwie amazonek i musi szanować obowiązujące tu prawa. Kobiety są siłą dominującą, przewyższają mężczyzn i licząbą z zdrowiem i wytrzymałością. Magdze powiedział kiedyś Barbara pewien lekarz, że kobieta jest stworzona do cierpienia, a mężczyzna do rozkoszy. Ta prawda aż bije tutaj w oczy. Kobiety znoszą swoje cierpienia z pogodą i uśmiechem, jakgdymy one dotyczyły kogoś zupełnie innego. Z czującym uśmiechem, pokonującę pętlowe żąbki, piją wstrętne gorzkie wody, gdy mężczyźni krzywią się niecierpliwie, a mający wytworniejsze podniebienie, spluwają ukradkiem na marmury pijalni. Przy masażach, kiedy dają masażysty dotknięcie bólcącego mięsiska, mężczyzna ryczy, jak zarzynany bawoł, natomiast kobieta przy najwzrostlejszym nawet bólu uśmiecha się błogo i łagodnie i obrzuca masażystę zachęcającym spojrzeniem, mówiącym coś w rodzaju: „czyż dalek i śmióło swa powinność”. Dłatego widać utarły się tu zwyczaj, że mężczyźni masują, obecnie przeważnie masażystki, mające czulsze serce i delikatniejsze, współczujące dłonie, gdy kobiety powierząj swe cierpiące ciała muskularnym rękom masażystow, a potem w ciszy wieczornej robią sobie zwierzchnia na temat. — Wie pani, tyle lat żyję na świecie i nikt mnie nigdy tak cudownie nie masował, jak „ona”.

— Fu, jak pani nie wstydy dać się masować mężczyźnie, to musi być okropnie mnie masuje Joanna, wprawdzie za delikatnie, szkoda nawet pieniędzy, ale za to mogę śmiało powiedzieć, że w białej szacie przeszedł przez życie. — A pocóż pani była stała? — dziwi się głos pierwszy — do masażu potrzebne tylko figi, nic więcej. Ach, takbym chciała wiedzieć — wzdycha dalej — czy on co czuje; zdaje mi się, że to głoz. We mnie wazy siły wulkanu pożądają, a on jakby wygniatł ciasto. Ach, że tego muzyki, te żyły, jak powrozy, te zimne, bełzonne oczy. — Szept ośmiędziesiątkiokłowej damy rozplywa się w ciszy wieczornej, natomiast daje się słyszeć stanowczy głos szanującego się damy numer dwa: — Jeżeli on się zachowuje tak przyzwyczajone, to przeniosę go do Joanny do niego, ale musi się zgodzić na masowanie mnie przez szialork, bo nie pozwolę brutalnym rękom mężczyzny dotykać się bezpośrednio do mego ciała, tylko niech mi pani powie, czy to ten brunet z lalującą czupryną? — Nie, to ten blondyn, uczesany na Anglika. Po kąpielach obowiązują godzinne leżenie. Mężczyźni, zawnięci po szyje w koce, klną na czym świat stoi, pocą się siarczycie i momentalnie zasypiają, kobiety natomiast są nieustraszone, nie dadzą się przykrwcać pod brode, bo to sprzyja jeszcze większemu pocieniu się, wyjmują ręce na wierzch i mocno podniecone zycząją najciekawszą gawędę. Nie ma już wojny, nie ma bomby atomowej polityka jest nudna, są tylko dwa ciekawe tematy: cierpienia ciała, spowodowane przez reumatyzm i artretyzm i cierpienia duszy, dane przez mężczyźnia. (K)



# RZEMIOSŁO DOLNOŚLĄSKIE

Jednym z postawowych zajęć mieszkańców naszego województwa jest rzemiosło. Słusiarze, warsztaty szewskie i krawieckie warsztaty elektryczne, kufnie, zakłady szlifierni, fryzjerskie, małe warsztaty stacjonarne i przydomowe, zatrudniające do 50-ciu pracowników, są w większości w powiatach w dużej ilości. Posiadają one najczęściej nowoczesne techniczne urządzenia. Prawnie podlegają placówki te t. zw. Wojewódzkiej Dyrekcji Przemysłu Miejskiego. Dyrekcja udziela nominacji na prowadzenie warsztatu lub wydzierżawia go za pośrednictwem powiatowych referatów przemysłowych. Dla usprawnienia kontroli prowadzących przez nominatorów, sklepów, oraz dla należytego opracowania wszystkich spraw związanych z przemysłem miejscowym, powstały dnia 1-go maja rejonowe zjednoczenia, obejmujące zakres swego działania po kilka powiatów i bezpośrednio podległe Woj. Dyrekcji Przemysłu Miejskiego.

Rejonowe Zjednoczenie nr. 1 obejmuje 11 powiatów z siedzibą we Wrocławiu.

Rejonowe Zjednoczenie nr. 2 obejmuje 6 powiatów z siedzibą w Jeleniej Górze.

Rejonowe Zjednoczenie nr. 3 obejmuje 5 powiatów z siedzibą w Kłodzku.

Rejonowe Zjednoczenie nr. 4 obejmuje 6 powiatów z siedzibą w Wałbrzychu.

Rejonowe Zjednoczenie nr. 5 obejmuje 6 powiatów z siedzibą w Szprotawie.

Zakłady i warsztaty obejmowane do mies. lutego przez różnych ludzi bez głębszego względu po 15-tych referatów przemysłowych, zostały po stronnym lutym b. r. poddane kontroli, celem ustalenia stanu ich oraz kwalifikacji zawodnych prowadzących warsztaty. Rzecz jasna, że obok rzetelnie nastawionych do pracy fachowców danej gałęzi, znalazła się i duża ilość „wydrwigostów”, „szaborników”, którzy ten czy ów warsztat zdemolowali, wywieźli zeń co najcenniejsze sprzęt i t. p. Jest to zjawisko niestety nieuniknione tuż po wojnie, kiedy każdy z wojny przynosił lepsze formy organizacyjne, kładące tamże nieuczciwemu eksploatowaniu placówek, na rzec solidnego rzemiosła.

Obecnie przystępujemy do scharakteryzowania rzemiosła w poszczególnych powiatach. Stan tego będzie podawany sukcesywnie w kolejnych numerach naszego pisma.

Do powiatów wysoce uprzemysłowionych należy *Dzierżonów* (Rybnicki).

Zniszczenia wojenne są tu na ogół nieznaczne.

## List do redakcji

Posel Dr Bolesław DROBNER

Kraków, dnia 16 czerwca 1946.

Do Redakcji

„Naprzodu Dolnośląskiego” we Wrocławiu.

Towarzyszu Redaktorze!

Dopiero dziś otrzymałem drogą okreśną turę numer „Naprzodu Dolnośląskiego” z dnia 26 maja, a 1 i 6 czerwca, w których zamieszczona była polemika między tow. inż. Koponczyńskim a Dyrektorem Z. M. Lachem. Polemika poruszyła także moje nawiązko. Począwszy od tego obowiązuje dodanie do tej polemiki kilku słów i proszę o ich umieszczenie.

Uważam zgodnie z tow. Koponczyńskim podanie mego nazwiska jako „pełnomocnika Rządu”, a nie jako „prezidenta miasta” za złośliwe i tendencyjne. Metodę tę sanacyjną znam dobrze z tych czasów, gdy dr. Lach był sanacyjnym starostą. Przekreślił, udawał potem świętością, wyciągnął siebie na Olimp — to stara metoda. Zapomnieć chciał dr. Lach o tym, że nie Rząd mianował Filipowiczową moim zastępcą, ale ja sam przewidywalnie mianowałem int. Podgórnego i Filipowiczową zastępcami. Zapomniał o tym, że jeszcze za czasu mojej prezydentury zwolniłem Filipowiczową z tego stanowiska, tak jak za „niejasne” postępowanie „zawieszono” równocześnie z nią w urzędowaniu kilku pracowników miejskich. Postępowanie „wyrownawcze”, przywracające niektórych z zawieszonych, a przede wszystkim dr. Lacha do urzędowania, odbyło się już po moim wyjeździe i bez wysłuchania moich zarzutów. Jeśli chodzi o Filipowiczową, to byłem wobec niej bezgłębłym, tak jak byłem wobec „brata i siostry”, gdyby występowali przeciw dobru publicznemu.

Przed moim wyjazdem z Wrocławia mianował wojewoda tow. Piaskowski prezydentem miasta inżyniera Kuligowskiego, który

## Z sali teatralnej

### „ICH DWA”

komedja w 3-oh aktach Romana Niewiarowicza Występ gościnny Krakowskiego Teatru im J. Słowackiego

Niewiarowicz jako człowiek teatru umie lepiej niż każdy inny autor sceniczny „rozrobić” problem przy pomocy odpowiedniej konstrukcji scenariusza i gry aktorów. Komedja jego są upstrzone dowcipami i cętych komizm polegających wyłącznie na słowie. Komedja „ich dwóch” zbudowana jest na prostym problemie: dwóch starszych mężczyzn kocha młodą dziewczynę. Problem ten otrzymuje dwie dodatkowe komplikacje. Dziewczyna jest wychowanką obu, z których jeden jest robotnikiem, drugi inteligentem. Ostatecznie zwycięsko wychodzi trzeci — młodszy. Autor nadał komedii nieznaczne akcenty aktualności przez wprowadzenie starych reminiscencji minionego okresu okupacji i próbe przeciwstawienia mentalności robotniczą typowi inteligenta.

Z tej historii, wesolej i zabawnej dyr. Karbowski jako reżyser sztuki zrobił jak zwykle cacko. Nie ma w grze słaby miejsc. Najbardziej banalne momenty wychodzą „złagoweni”. Prześ Bolesław Sarnatowski, którego mieliśmy sposobność poznać w czasie ostatnich gościnnych występów Teatru Krakowskiego w małej epizodycznej roli, reszta zespołu odwiedziła Wrocław po raz pierwszy. Jest więc doskonała para ojców z wyboru, Janusz Ziejewski jako szofer Florek Pakulka i Tadeusz Burnatowicz jako

ne. Do społeczenia placówek rzemieślniczych przyczynili się w znacznej mierze repatrianci zza Bugu.

Ośrodkami o największej ilości warsztatów są: Rychnab, Bielawa, Piotrosław. Przeważają tu warsztaty szewskie, krawieckie, melbarskie, elektro-mechaniczne, oraz zegarmistrzwo-jubilerskie.

Nadto jest fabryka koców, waty i kolder, wytwórnia przemyśle samochodowych, fabryka wyrobów cementowych i małe warsztaty stacjonarne. Znaną są zagranicą jeszcze z przed wojny luksusowe meble wyrabiane w piskorzowskiej wytwórni mebli. W powiecie rozwijają się dobrze spółdzielnie pracy. Obecnie jest ich 14-ciu jako spółdzielnie krawieckie, przewozowa, szewsko-kamasznicze, ślusarsko-mechaniczne, szczeni-niarsko-szczotkarska, trykotarnicza, fryzjerska, melbarsko-budowlana.

Ruch spółdzielczy znalazł specjalnie dużo zwolenników wśród najbiedniejszych repatriantów, którzy nie posiadali własnego kapitału na samodzielne uruchomienie warsztatów pracy.

Na terenie powiatu istnieją nadto zbiorowe warsztaty rzemieślnicze, organizowane przez t. zw. ośrodki produktywizacji młodzieży żydowskiej. Młodzież ta straciwszy w czasie wojny rodzinny swój, skupia się w organizacjach mło-

dziuowych, zbiorowo zamieszkuje całe domy. Przy domach tych powstają zbiorowe warsztaty rzemieślnicze, obejmujące często do 10-ciu nawet różnych rodzaju rzemiosła. W powiecie jest około 8-ku takich warsztatów. (Kowalsko - ślusarskie, szewsko - kamasznicze, krawiecko - czapnicze, fryzjerskie, malarskie).

## Bolesławiec.

W terenie są dziś jeszcze duże możliwości zajęcia warsztatów wyrobu ceramiki. Potrzebni są fachowcy, którzy potrafiliby miejscową znaną produkcję glinę wykorzystywać, wyrażając o nich na różnych artystycznie wykonywanych motywach ludowych. Przed tego rodzaju zajęciem są poważne perspektywy. Polska przed wojną zażywała tu ceramikę. Moglibyśmy nadać wyrobom bolesławickim piecno własnych, czysto polskich motywów. Możliwość osiedlenia się istniejąca jeszcze nadal. Przed wojną mieszkało w Bolesławcu 90.000 mieszkańców. Dziś mieszka na razie 18.000, a możliwości osiedlenia są tu dużo mniejsze od przedwojennych. Obecnie czynnych jest 48 różnych warsztatów i 1-na garbarnia.

Są obiekty włókiennicze o dużej wartości, które wymagają należytego zabezpieczenia i ucziwłego kierownictwa. D. E.

## Zjazd rolniczy w Cieplicach i konferencja prezesów w W.U.Z.

CIEPLICE (PAP). W dniach od 16 do 18 bm. odbywał się tu, zorganizowany przez Wrocławski Wojewódzki Urząd Ziemiak Zjazd Rolniczy, w którym wziął udział wiceminister Rolnictwa Bioniek. W pierwszym dniu Zjazdu odbyła się instruktorska odprawa komisarzy ziemskich w Bioniek. W drugim zaś — akademія z udziałem wiceministra Mikolajczyka i uczestników konferencji prezesów Wojewódzkich Urzędów Ziemiaków.

Dnia 17 bm. rozpoczęła się w Cieplicach konferencja prezesów Woj. Urzędów Ziemiaków przedwodniem wiceministra i Ministra Rolnictwa Stanisława Mikolajczyka, przy współudziale wiceministra Bionieka oraz dyrektorów departamentów Ministerstwa i podległych przedsiębiorstw. Tematem konferencji są zagadnienia

parcelacji i osadnictwa oraz koordynacji pracy ogólnego terenowych.

Konferencję zagał wiceminister Mikolajczyk, który m. in. powiedział: „Przejdźmyże przez teny Ziemi Odkrykanych, przegladając się wynikiem twardej i ofiarnej pracy pionierskiej, wysunem jeden nieodparty wniosek; podstawa naszego działania na tym terenie jest zawsze i przede wszystkim człowiek, tam, gdzie znalazł się ten człowiek, chłop-osalnik, choćby bez narzędzi, bez inwentarza, tam, wyniki pracy są zawsze dobre. Najważniejszym naszym zadaniem jest osadzić jak najwięcej rolników i najsprawniej zorganizować pracę naszych urzędów, które mają im służyć pomocą i opieką”.

Z koleji został wygłoszony referat na temat parcelacji i osadnictwa, po czym rozpoczęła się dyskusja.

Grabarkiewicza, Lachety, Orzeszewskiego czy Jedrychowskiego. Ratalowali oni skarby niebrach, wykładowcy o sobie a dziś nie noszą medali i odznaczeń za te ich wino. Wbrew sprzeciwom starego typu („jakim samym drukim i pod równie widocznym tytułem”) p. dr. Lacha twierdzi, że nieumieszczenie szeregu nazwisk było podkowaniem niesumiennością i nielojalnością. Trudno o to winić Prezydium Miasta, skoro przyjechał wrocławski pracownik przyjeżdżający do Wrocławia, ale wyraża winę panosci dr. Lach, który stare metody staroświeckie, dobre do 1939 roku stosuje teraz, gdy mamy już rok 1946. Czy te metody muszą być konieczne stosowane teraz? Sadzę, że jest błędem Zarządu Miejskiego, że dopuścił się „Sprawozdania” do tej gierki p. Lacha.

Dr. Bolesław Drobner

## Z wydawnictw

### „WIADOMOŚCI STATYSTYCZNE”

Ukazał się zeszyt 3-ci „Wiadomości Statystycznych”. Na treść zeszytu składają się następujące zagadnienia:

Rozwój gospodarki Polski. Akcja przedsięwzięcia ludności ukraińskiej i innej z Polski do ZSRR. Służba zdrowia. Szpitale, sanatoria, poradnie, Linie i tory kolejowe normalne i szerokokorowe. Linie kolei wąskotorowych, Tabor normalno i szerokokorowy w eksploatacji PKP. Taboće kolei wąskotorowych. Drogi o twardej nawierzchni. Samochody i motocykle w eksploatacji w Państwie Polskich Linii Lotniczych „Lot”. Ruch samolotów zagranicznych linii lotniczych w Polsce. Urządzenia portowe. Ruch statków w portach Gdynia i Gdańsk. Ruch pocztowy, telegraficzny i telefoniczny. Ceny wolnorynkowe artykułów żywnościowych i przemysłowych w handlu detalicznym w niektórych większych miastach. Wskaźniki kosztów żywności w niektórych większych miastach. Porównanie kosztów żywności w niektórych większych miastach. Wskaźniki cen detalicznych niektórych grup towarów i Łodzi. Ceny mięsowe płacone producentom rolnym. Ceny płacone przez rolników za niektóre artykuły przemysłowe. Robocizny i pracownicy umysłowi zorganizowani w związkach zawodowych. Obciążenie niektórych artykułów podatkami spożywcymi.

### JESZCZE

#### O KARTKACH ŻYWNOSCIOWYCH

W ostatnim kwartale przeprowadzono kontrole osób, korzystających z kart żywnościowych. Na skutek tej akcji ilość zgłoszonych do zaopatrzenia kartkowego w mies. maj zmniejszyła się w stosunku do cyfry styczniowej o 839.577, co stanowi 8% oszczędności. I dziś znajduje się jeszcze grupa osób, niesłusznie korzystających z przysiężnych żywnościowych, z skądą dla ludzi pracy. Przyczyną tego, to poniekąd zbyt wysoka ilość kart wydawanych przez niektóre urzędy, a zwłaszcza przez urzędy gminne. Przestrzegam się urzędników, wydających karty żywnościowe, że za każdą wydawaną kartę jest osobiście odpowiedzialny.

Każda bowiem niesłusznie wydana karta zmniejsza zasoby przeznaczone na wyżywienie ludzi zatrudnionych czynnie przy odbudowie kraju.

### ZBIORKA ŻYWNOSCI

#### W USA I KANADZIE NA POMOC DLA KRAJÓW ZAGROZONYCH GŁODEM

W Stanach Zjednoczonych powstała organizacja, mająca na celu przeprowadzenie zbiórki w całym kraju żywności dla krajów zagrożonych głodem. Na czele tej organizacji stanął Mr Wallace, honorowe przewodniczący zbioru b. prezydenta USA p. Roosevelta. Wskazanie na dotęj akcji prezydent Tuman wezwał swych rodaków do dobrovolnego ograniczenia konsumpcji przez dwa dni każdego tygodnia do poziomu wyżywienia, istniejącego w krajach zagrożonych głodem. Zaoszczędzona w ten sposób żywność byłaby skierowana do krajów, gdzie ludność nie ma dostatecznej ilości żywności. Wydana również w tej sprawie odezwa stwierdza, że gdyby każda osoba w USA zmniejszyła codziennie spożycie chleba tylko o 3 kawalki, to można by tą drogą zaoszczędzić 3/4 miliona pszenicy w ciągu 3 miesięcy. Odezwa zaleca używanie mniej chleba do potraw, mniej ciast i kuchenek.

Ludność Kanady również przyjęła przychylnie hasło oszczędzania żywności. W całym kraju organizowane są składy dla magazynowania zebranych w ten sposób zasobów żywności.

## Zakończenie 1-go kursu pracy społecznej kobiet

który niewątpliwie zgrupuje większą ilość słuchaczek. Kurs obecny obejmował 40 godzin wykładowych z zagadnień dających się ująć w 3 jakby działy: 1) dział zagadnień natury ogólnospołecznej, 2) zagadnień politycznych i 3) zagadnień natury praktycznej (wygłoszenie próbnych przemówień, organizowanie świetlicy, czytelnia).

Kursistki zwiedziły Wojewódzki Oddział RTPD, Sekretariat Ligii Kobiet, były dwa razy w teatrze, w kinie, oraz zwiedziły wystawę obrazów.

W ciągu 7 dni nauki zajęcia wypełniały szczerze każde godzinę, wymagały od słuchaczek dużo dobrej woli i głębokiego zainteresowania się omawianymi zagadnieniami. Słuchaczki dobrą wolę wykazywały w stopniu maksymalnym. Na kursie zapanowała szybko miła, przyjaźnielska atmosfera, którą jego uczestniczki będą starannie odwozyły do swojej pracy w terenie. Tow. Moszczeńska-Remlingerowa zapowiedziała jednocześnie, że TUR tworzy obecnie ośrodek szkolenia we własnej siedzibie i otądek tam będą się odbywały kursy. Nastąpiło rozdanie zaświadczeń ukończenia kursu, po czym chór słuchaczek odśpiewał „Rotę” i „Czerwony Stander”.

Następnie wszystkie słuchaczki złożyły przyrzeczenie, że podjętą teraz w terenie pracę obywatelską i będą wykonywać ją tak, by przysłużyć się jak najlepiej krajowi.

Głosabrał tow. wojewoda Piaskowski, nawigując do treści słów złożonego przyrzeczenia. Teraz zająca najważniejszą jest zrozumienie przez każdego obywatela i obywatelkę znaczenia Głosowania Ludowego. „Naswieltając” się polityczną państwu, nawigował tow. wojewoda do czasów Rządu Ludowego, omówił

przyczyny jego upadku. Zkolera dał obraz sytuacji dzisiejszej, która jest dla klasy robotniczej dużo korzystniejsza, niż wówczas. Klasa robotnicza ma dziś nie tylko władzę polityczną w państwie, ale dzieki unarodowieniu przemysłu, ma również w swym ręku bazę materialną, pieniężną. Władza polityczna ma wtedy swą istotną wagę, gdy opiera się na trwałej bazie materialnej. Masy pracujące miały i wsi naukowe doświadczeniem lat ubiegłych, potrafiły bykić ogromnemu wysiłkowi zdobytych warunków podstawy swojej egzystencji i praw. Dnia 30 czerwca odbędzie się Głosowanie Ludowe, w którym społeczeństwo wypowie swoje stanowisko odnośnie przeprowadzonych reform i kierunku rządzenia. Odpowiedzią na trzy pytania da wyraz swego stosunku do prac podjętych w niezwykle trudnych warunkach, a mimo to przysporzonych już dziś pozytywne wyniki.

Ludność Dolnego Śląska dała już dowody swego zaufania do polityki obecnego Rządu, co wyraża się wplacaniem na PPOK przeszło 180 milionów złotych i przekroczeniem w ten sposób 400% normy.

W dniu 30 czerwca społeczeństwo trzykrotnym „tak” da jeszcze jeden dowód swego zaufania do kierownictwa robotniczo-chłopskiego, oraz dowód własnej dojrzałości politycznej. Zyczenia owocnej pracy na polu społecznym złożyli kursistkom przedstawiciele organizacji społecznych i OKZZ.

Kursistki zaś podkowały kierownicze jak i wszystkim prelegentom za ich serdeczny stosunek i pracę na kursie.

Miłą uroczystość zakończyła część artystyczną w formie deklamacji i produkcji muzycznej. Przy skromnej herbatce goście zabawiali się do wieczora. Kursistki pierwszego kursu wyniosły jak najlepsze wrażenia.

## Nowe kadry wyszkolonych pilotów cywilnych

KATOWICE (PAP). W Ligotce Dolnej na Opolszczyźnie zakończył się pierwszy w Polsce kurs unifikacyjny pilotów motorowych. Trwający 6 tygodni, kurs zgromadził 46 pilotów z całego kraju. Absolwenci kursu obecnie przejdą do poszczególnych aeroklubów, jako instruktorzy, względnie czynni będą jako piloci turystyczni.

Równocześnie zamknięto pierwszy kurs mechanicznych lotniczych, w którym wzięło udział 25 osób.

Szkola lotnicza w Ligotce Dolnej należy do największych tego rodzaju w Polsce. W związku z dużym napływem słuchaczy rozpoczęto rozbudowę szkoły: stawia się nowe baraki oraz dodatkowy hangar. Szkoła

dysponuje obecnie 19 maszynami szkolnymi typu PP 2.

W połowie lipca rozpocznie się kurs dla pilotów szybowcowych; równocześnie nastąpi otwarcie nowej szkoły szybowcowej w Kamiennie Górze na Opolszczyźnie.

KATOWICE (PAP). Aeroklub Katowicki organizuje w początkach lipca pierwszy kurs szkolenia szybowcowego na płaskim terenie za wyciągarką na lotnisku katowickim. System szkolenia za wyciągarką zastosowany zostanie w Polsce po raz pierwszy po wojnie, przy czym na kurs dopuszczeni będą tylko zaawansowani piloci szybowcowi.



# Życia Polskiej Partii Socjalistycznej

## SYCÓW

Chłonkowie partii przystąpili do wyteżonej pracy organizacyjnej w związku ze zbliżającym się dniem Głosowania Ludowego. W ubiegłym tygodniu z inicjatywą PK powołał Powiatowy Komitet Obywatelski Głosowania Ludowego, którego przewodniczącym wybrany został tow. Niekrasz Henryk. We wszystkich sześciu gminach powiatu Gminie Komitety Obywatelskie Głosowania Ludowego, których głównymi projektodawcami i organizatorami byli aktywni partyjni.

Delegaci Prezydium Powiatowego Komitetu Obywatelskiego Gł. Ludowego pomagają terenowi w przeprowadzaniu wśród mieszkańców akcji wyjaśniającej znaczenie głosowania, oraz pomagają w wykonywaniu funkcji technicznych. Dnia 16 czerwca wyjechało do Kuźnicy Ciesielskiej w sprawach organizacyjnych 5 delegatów Komitetu. Tegóż dnia do gminy Międzybórz wy-

jechała ekipa 6-cio osobowa, oraz wyjechały z Sycowa ekipy do Działowej Kłody i Woicieszów. Do Twardzie Góry udadzą się delegaci 18 czerwca.

\* \* \*

Dnia 19 czerwca br. odbyło się w sali konferencyjnej WK PPS zebranie delegowanych z powiatów przedstawicieli partii z udziałem Pełnomocnika CKW PPS dla spraw Głosowania Ludowego do Dolny Śląsk, Sekretarza WK i Tow. mgr. Górno. Tematem zebrania było omówienie prac związanych z Głosowaniem Ludowym, oraz udzielenie szczegółowych instrukcji pełnomocnikom powiatowym i powiatowym. Dokładnie omówiono też zawartość ogłoszonej przez CKW mobilizacji sił partyjnych na okres przedreferendowy. Zadaniem każdego członka biorącego czynny udział w akcji przygotowawczej do Głosowania Ludowego jest uświadamianie obywateli, poszczególnych

osób i rodzin, że sprawa referendum jest nie tylko zagadnieniem natury ogólnopanstwowej, ale, że dotyczy ona życia, warunków pracy i bytowania każdego z nich.

W ubiegłym tygodniu wyjechało z Wrocławia w celu organizowania komitetów głosowania ludowego przeszło 30 aktywistów partii, którzy weszli już robotę w terenie. 23 br. odbędą się w powiatach wielkie wiece w sprawie referendum, w których udział wezmą przedstawiciele Wojewódzkiego Komitetu Partii. Delegaci dla prac terenowych będą musieli duży nacisk na dokładne przeprowadzenie spisów ludności, oraz będą czuwać, by każdy obywatel wziął udział w głosowaniu 30 czerwca, a tym samym swobodnie wypowiedział swoją wolę odnośnie trzech postawionych pytań.

Nie wątpimy, że świat pracy odpowie na każde z tych pytań zdecydowanym i mocnym „tak”.

## NA DOLNYM ŚLĄSKU

### Związki zawodowe Zgorzelic w akcji Głosowania Ludowego

Powiatowa Rada Związków Zawodowych w wykonaniu planu akcji propagandowej głosowania ludowego wyznaczyła sobie za zadanie przeprowadzenie codziennie, począwszy od 12 czerwca do 29 włącznie co najmniej jednej masówki na terenie zakładów pracy w całym powiecie.

Pierwsze zebranie odbyło się 12 bm. w Państ. Fabryce Tekstury, gdzie w czasie przerwy obiadowej szereg mówców z ramienia Rady wygłosiło mowy wyjaśniające konstytucyjne znaczenie głosowania.

Dnia 14 delegaci Rady przemawiali do zebranych traktorzystów, mechaników, urzędników i szoferów tut. Oddziału P.P.T.

23% NIEMCÓW OPUŚCİŁO WAŁBRZYCH WĄBRZYCH (ZAP). Rozpoczęta w maju akcja repatriacyjna ludności niemieckiej z Wałbrzycha osiągnęła przy osmiu kolejnych transportach cyfrę 13 200 wywiezionych Niemców, co stanowi 23% ogólnej ich liczby.

I M. R. zaś dnia 15 ogół pracowników Okręgu Energetycznego wysłuchał referatów poświęconych sprawie głosowania.

Zebrań te znajdują głęboki oddźwięk w miejscowym społeczeństwie, gdyż przede wszystkim ułatwiają dokładne zapoznanie się świata pracy ze wszystkimi zagadnieniami konstytucyjnej, polityki wewnętrznej i zagranicznej Rządu Jedności Narodowej,

a jednocześnie nie obciążają pracowników koniecznością poświęcania na ten cel specjalnego czasu i udawania się na zebrania do punktów nieraz oddalonych.

Z prelegentami tow. tow. Leszczyńskim, Cimochowiczem, Tarnopolskim i in., występującymi z ramienia Rady, rozpoczęli współpracę przedstawiciele Wojska Polskiego. J.T.

### Rozdział odzieży amerykańskiej

Referat prasowy Urzędu Wojewódzkiego informuje z Wydz. Opieki Społ. że rozdział nadesłanej odzieży amerykańskiej na Dolny Śląsk odbywał się będzie komisyjnie. Przystępuje ona osobom obecnie nie pracującym, a nie mogącym zaopatrzyć się we własnym zakresie. Proszący składa podanie z uzasadnioną prośbą do Opieki Społ. miejskiej lub gminnej, która je przekazuje sprawie działającym komisjom składającym się z członków Instytucji jak Z.Z., Samopomoc Ch., Wydz. Op. Sp. i i. n. Ważnym jest, że

worki z nadesłaną odzieżą nie mogą być otwierane centralnie, a dopiero na miejscu, gdzie zostały przydzielone.

#### BEZPOŚREDNIE POŁĄGI DO JELENIEJ GÓRY

JELEŃSKA GÓRA (ZAP). W nowym rozkładzie jazdy, który będzie obowiązywał od 1 lipca, względnie znaczenie Jeleniej Góry jako centralnego punktu uzdrowiskowo-turystycznego na Dolnym Śląsku.

Miasto p otrzymuje bezpośrednie połączenie pociągami przyspieszonymi z Warszawą, Krakowem i Poznaniem.

Udogodnienia te przyczynią się niewątpliwie do ożywienia ruchu turystycznego w polskich Karkonoszach.

#### PRZETARG NIEOGRANICZONY

Państwowy Monopol Spirytusowy, Zakłady we Wrocławiu — Swojec, ogłaszają przetarg nieograniczony na:

„Remont miedzianego aparatu rektyfikacyjnego, ciągięgo w Rektyfikacji PMS we Wrocławiu—Swojec 8

Słup kosztorysu otrzymać można w Zakładach PMS Wrocław, względnie na żądanie przesyłamy pocztą.

W składanych ofertach należy podać proponowany termin ukończenia robót, od daty podpisania umowy.

Oferty w zalakowanych kopertach, bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na remont miedzianego aparatu rektyfikacyjnego ciągięgo, w Rektyfikacji PMS Wrocław—Swojec, należy składać w biurze Zakładów PMS Wrocław—Swojec do godz. 11-jej 6.VIII.1946 r.

Do wewnątrz koperty należy włożyć kwit wadialny na sumę 10.000 zł. Otwarcie ofert nastąpi 6. 7. o godz. 11.30 w Zakładach PMS we Wrocławiu — Swojec.

Oferta obowiązuje oferenta w ciągu 20 dni od dnia otwarcia.

Zakłady PMS zastrzegają sobie prawo:

1) wyłączenie pewnej kategorii robót;

2) unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania do jakichkolwiek odszkodowań;

3) częściowego skorzystania z oferty;

4) wyboru przedsięwzięcia bez względu na wyniki przetargu.

Wadła, dotyczące nieprzyjętych ofert, będą zwrócone w terminie 7-dniowym, po otwarciu takowych.

Wrocław, dnia 14 czerwca 1946 r.  
Dyrektor Zakładów PMS Wrocław  
inż. J. Sawicki

#### Obywatelskie stanowisko pracownikóW WUB

Z okazji rocznicy powstania Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego na okręg dolnośląski, pracownicy WUZ-u w uznaniu społecznych zasług Prezesa WUZ-u i Komisarza Dolnośląskiej Izby Rolniczej Ob. Inż. Augustyna Urbana zebrali sumę 10.000.— zł, którą ofiarowali w imieniu Prezesa na cele Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Delegatura Zarządu Głównego R.T.P.D. we Wrocławiu składa tą drogą serdeczne podziękowanie za ofiarność i pamięć o dziełach Dolnego Śląska.

Pełnomocnik Zarządu Głównego R.T.P.D.  
Kwieciński St.

#### Zjazd osadników wojskowych na Dolnym Śląsku

WOJÓW (ZAP). W niedzielę odbędzie się I Zjazd Osadników Wojskowych w powiatu Wołów. Powiat ten leży na pograniczu Wielkopolski i Dolnego Śląska, w pobliżu dawnej granicy państwowej. W czasie walk w r. 1945 uciepiali znacznie na skutek dużego oporu ustępujących Niemców. Krótko po okupacji Niemiec rozpoczął się duży napływ ludności polskiej na teren powiatu. Osadnicy wojskowi, którzy w powiecie wołowskim objeli gospodarstwa, postanowili po okresie zagospodarowania się stworzyć Związek Osadników Wojskowych. Data założenia Związku wypadła na 21 lutego 1946, w którym to dniu na walnym zebraniu wybrano zarząd. Obecnie liczy Związek 1.100 członków.

#### ŚLUBZA ZDROWIA WE WROCŁAWIU

WROCŁAW (ZAP). Nad zdrowiem mieszkańców Wrocławia czuwa 70 lekarzy, 25 dentystów, 15 akuserek i 3 fetezjów. W mieście znajduje się 12 szpitali o ogólnej ilości 2387 łóżek. Ośrodków zdrowia jest 7, w tym 2 poradnie przeciwgruźlicze i 1 stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem.

#### LIGA MORSKA

urządza w niedzielę, dnia 23 czerwca, na staraj

Odrazie około Biskupina tradycyjny obchód

NOCY ŚWIĘTOJANSKIEJ

I PUSZCZANA WIANKÓW

Program: Godz. 15. Zabawa Ogrodowa w lokalu Wojew. Oddziału Ligi Morskiej przy końcu ul. Olszewskiego. Niespodzianki. Występy artystyczne. Godz. 20. Puszczenie wianków. Godz. 22. Zabawa tańeczna.

Bilety wstępu na Zabawę Ogrodową 10 zł, dla młodzieży szkolnej, członków Ligi bezpłatnie.

Na Zabawę Tańeczną 50 złotych, dla członków Ligi i młodzieży akademickiej 20 złotych.

Wianki składają w sobotę 22 od godziny 14-jej w lokalu Wojew. Oddz. L. M. Zamówienia przyjmuje Biuro Okręgu, Zarząd Miejski p. 72.

Przebieżki! Jodami, kajakami z przystani Ligi Morskiej przy ulicy Na Grobli.

#### KOMUNIKAT

Referat prasowy Urzędu Woj. komunikuje, że na podstawie zarządzenia Prez. R. M., należy wszystkie samochody ciężarowe i w miarę możliwości osobowe oddać wraz z zsoferami na dzień 29 czerwca o godz. 6 rano do siedziby starostwa, lub w miejsce wskazane, do dyspozycji przewodniczących Obwodowych komisji Głosowania Ludowego na dzień 29 — 30 czerwca. Zwrot oddanych do dyspozycji samochodów winien nastąpić nie później jak dnia 1 lipca.

#### REPERTUAR KIN

ŚLĄSK, ul. Ogrodowa 27, film polski woj. znanej powieści Dołęgi-Mostowicza „Znachor”.

WARSZAWA, ul. Fredry 16: „Nr. 217” film produkcji radzieckiej.

PIONIER, ul. Marsz. Stalina 71: „Aktorka”, wspaniała komedia muzyczna.

POLONIA, ul. Żeromskiego 53: „Była sobie dziewczynka”.

Początek seansów o godz. 15, 17, 19.

UNIEWAŻNIA SIĘ skradziony paszport samochodowy marki „Ford”, ciężarowy, nr próbny 751—262 oraz inne dokumenty osobiste na nazwisko Franciszek Klerkowski, zam. Strzegomy, Graby Nr 11. (Nr 273)

FIRMA MARIAN PUJDAK, Warszawa, Nowogrodzka 32, kupuje maszyny biurowe, teledyktory, niwelatory, mikroskopy, fotoaparaty. Placi najwyższe ceny. (Nr 274)

UNIEWAŻNIEM skradzione dnia 2.3.46 dowody osobiste oraz prawo jazdy na nazwisko Jan Wąsikowski, zam. Wrocław, ul. Mieczarskiego nr 1 m. 6.

ZNALEZIONO kartę rozpoznawczą, legitymację Zw. Zawodowego, Legitymację PPS, kwity na wpłacone składki członkowskie, przepiętkę i zaświadczenia z WKR z Krakowa na nazwisko Domagela Stanisław, ur. 9.X 1900 r. w Łapanowie woj. Krakowskie.

Po odbiór wyżej wymienionych dokumentów proszę się zgłosić do MK PPS, ul. Stalina Nr 105. (Nr 271)

Rutynowana maszynistka poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia: Dolnośląska Okręgowa Izba Farmaceutyczna, Szewska 19/21. (269)

Cyruk nr. 2 Plac Grunwaldzki codziennie o godz. 19-iej. (268)

Centrala Produktów Naftowych

Oddział Wojewódzki

Wrocław - Hercena 8

zawiadamia, iż przydziały produktów naftowych nie pobranych do 30. VI. 1946 r. nie będą prolongowane.

276

## IRENA z KONARSKICH MOOR

repartiant z Lwowa, pracownik Urzędu Pocztowego Wrocław 2

przeżywszy lat 32 po ciężkich cierpieniach zmarła dnia 20 czerwca 1946.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w niedzielę, dnia 23 czerwca o godz. 14-iej z domu żałoby przy ul. Jarosława Dąbrowskiego 33 na cmentarz Grabiszyski na który zaprasza

stroskany ojciec i rodzina

CYRK Nr 2, Plac Grunwaldzki

NIEDZIELA 23-go czerwca

# ZAMKNIĘCIE CYRKU

3 POŻEGNALNE BENEFISOWE  
PRZEDSTAWIENIA

o godz.  
12 15  
16 15  
19 30

F-ma MARIAN PUJDAK

## MASZYNY BIUROWE GEODEZJA / MIKROSKOPY FOTOAPARATY / MIKROSKOPY

przeniósł swoją siedzibę

W-wa, ul. NOWOGRODZKA 32

przy przystanku E. K. D. 275

## CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANICH Sp. z o. o. Warszawa

Oddz. Wrocław, ul. Hugona Kołłątaja 21 (dawn. Neue Taschen) telefon 266

dostarcza:

wapno palone - wapno hydrauliczne - cement - gips - cegłę cegłową - kafele - pustaki Ackermana - cegłę szamotową fajanse sanitarne - lepek - smołę - papę smołową - papę bitumiczną kit szklarski - gwoździe oraz wszelkie materiały budowlane

272

CENY OGŁOSZEN: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz. Poszukiwania rodzaju i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi i mm szerokości i 1 spaliła po 10 zł., reklamowe 15 zł. W tekście red. 25 zł., tustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach niedzielnych 50 proc. drożej. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń. Administracja nie odpowiada. Godziny urzędowania: Redaktor naczelny — we wtorki i piątki od godziny 10—12-iej. Sekretarz redakcji codziennie z wyjątkiem sobót od 9—11. Redakcja i administracja: Wrocław, ulica „Wiedza” we Wrocławiu, ulica Wierzbowa 30. — Telefon 117. — Nr. konta PKO VIII/183. Obito w Zakładach Graficznych Spółdzielni Wydawniczej.